Nr. 187 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, poniedziałek 10 lipca 1933 Rok 123

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:
bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5·—
z dostawą do domu . . . . . . zł. 5·30
na prowincji:
z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5·30
za granicą . . . . zł. 8·—

Telefony: REDAKCJI 27, 71-02 ADMINISTRACJI 14-27.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 20 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem 1 w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

Kryzys światowej konferencji w Londynie.

Opinia całego świata była już w pierwszym tygodniu konferencji nastrojona na nutę pessymistyczną. Zarysowały się odrazu nader rozbieżne poglądy, dwóch światów amerykańskiego i europejskiego kontynentalnego, z pewnym czułym języczkiem u wagi, którym jest niewątpliwie świat brytyjski.

Dziś jednak zdaje się prawie pewnem, że ten światowy rozjemca nie potrafi pogodzić dwóch zaciekłych przeciwników. Ostatnia deklaracja prez. Roosevelta rozczarowała najzupełniej nielicznych optymistów, wywołała ostrą krytykę i oburzenie i zdaje się będzie bezpośrednim powodem jeżeli nie zupełnej likwidacji prac konferencyjnych, to odroczenia jej ad calendas graecas lub niedługiego jej żywota. Prezydent Roosevelt odrzucił kategorycznie wniosek państw o walucie opartej na parytecie złota i ponadto nazwał politykę ekonomiczną tych państw, polityką paliatyw, działających dodatnio tylko na krótką metę. Delegat amerykański p. Cordell Hull odczytując powyższą deklarację, potępił żądanie natychmiastowego układu walutowego, który obecną katastrofę ekonomiczną pogłębiłby do rozmiarów tragedji światowej. Ustalenie wartości dewiz może nastąpić zdaniem Roosevelta po dłuższym okresie czasu, poświęconym zbadaniu całego życia gospodarczego kraju, jego zadłużenia, gdyż przywrócenie równowagi gospodarczej jest ważniejszem zagadnieniem niż prowizoryczna stabilizacja wartości dewizy lub stosunku jej wartości do wartości dewiz innych krajów. Naszem zdaniem, powiada Cordell Hull jest stworzenie takiej stałej wartości dolara, która przetrwałaby przynajmniej jedną generację i zachowala tę samą siłę nabywczą i tę samą wartość potrzebną dla normalnego regulowania długów. Deklaracja, która była oficjalną enuncjacją Rządu Amerykańskiego, zrobiła na wszystkich delegatach piorunujące wrażenie, którego nie osłabiły dodatkowe wyjaśnienia tej samej treści, lecz wypowiedziane w łagodniejszej formie. Układ walutowy zawarty obecnie obowiązywałby, zdaniem Roosevelta, Stany Zjednoczone do eksportu złota w razie jeżeliby zaszła potrzeba podtrzymania kursu dolara i dlatego nie może być przyjęty przez Rząd Stanów. Oczywiście polityczne metody amerykańskie spotkały się z ostrą krytyką szczególniej we Francji, gdzie prasa francuska zarzuca zupełnie słusznie Rooseveltowi że ostatnia deklaracja jego jest zupełnie sprzeczną z jego poprzedniemi enuncjacjami wypowiedzianemi podczas wizyty p. Herriota w Ameryce w d. 28 kwietnia, a następnie w dniu 16 maja. P. Herriot ogłosił wówczas wynik swych narad, że punkt widzenia obu mężów stanu został uzgodniony w sposób, następujący. Oba kraje uważają, że celem konferencji światowej będzie przywrócenie normalnego światowego obrotu towarowego, podniesienie cen towarów zapomocą usunięcia istniejących przeszkód, jak wysokie cła, kontyngenty, zakazy przywozu, ograniczenia dewizowe oraz zapomocą wskrzeszenia normalnej sytuacji finansowej i walutowej. Te same poglądy wypowiada p. Roosevelt w dniu 16 maja, kładąc również nacisk na stabilizację wartości pieniądza jako na środek, który stworzy ład i porządek w handlu światowym na miejsce istniejącego chaosu. Dziś słowa p. Roosevelta brzmią nieco inaczej: „Równowaga ekonomiczna kraju jest ważniejszym czynnikiem dobrobytu kraju, niż wartość jego dewizy, lub innemi słowy wartość dewiz innych krajów. Wskrzeszenie handlu światowego jest zagadnieniem bardzo ważnem. Ustalenie wartości pieniądza nie rozwiązuje tego zagadnienia".

Jeżeli przyjrzeć się bliżej wypadkom rozgrywającym się na olbrzymiem terytorjum tego najbogatszego państwa, to ewolucja poglądów p. Roosevelta może znaleść pewne uzasadnienie w oczach Francji, Szwajcarji, Belgji i Holandji. Ameryka jest złośliwym bankrutem. Zrozumiałe jest jednak, że prezydent Stanów Zjedn., decydując się na krok nader ryzykowny dewaluacji pieniądza, do którego miało bezgraniczne zaufanie nietylko 100 miljonów Amerykanów, ale cały świat, nie wyłączając Polski, nie mógł zatrzymać się w pół drogi. Zarządzenia, jak zakaz wywozu złota, znaczne powiekszenie ilości znaków obiegowych, wywołały efekt większy niż ten którego prawdopodobnie się spodziewano. Ceny towarów podskoczyły w szybszem tempie niż dewaluacja pieniądza.

Roosevelt znalazł potężnych zwolenników swej polityki w zwartych zastępach zadłużonych po uszy farmerów, na których magicznie podziałała zwyżka ponad 100 prc. cen pszenicy, kukurydzy, żyta, bawełny i t. d. Przemysł amerykański żyje dziś nadzieją szybkiej poprawy konjunktury i ożywienia życia gospodarczego, dzięki zwiększonej sile nabywczej farmera, a bezrobotny żyje nadzieją możliwości znalezienia pracy.

Zachodzi pytanie, dlaczego Roosevelt nie widzi możliwości stabilizacji dolara. Prezydent dobrze zna psychikę swych współrodaków i zdaje sobie sprawę z tego, że ogół obywateli amerykańskich poczynając od miljarderów, wielkich bankierów i kończąc na lift boyu i hotelowej pokojówce, trudni się spekulacją i gra na zwyżkę towarów i ta nieuzasadniona gwałtowna haussa skończyła by się niewątpliwie skandalicznym krachem, gdyby nastąpiła stabilizacja wartości pieniądza. Ceny nietylko spadłyby niechybnie do poziomu parytetu złota ale mogły by spaść jeszcze niżej, czego mamy przykład w Anglji, gdzie zwyżka cen o 30 prc. t. j. w tym stosunku, w jakim została obniżona w stosunku do złota wartość funta, utrzymała się niedługo i w końcu w zdewaluowanej o 30 prc. walucie ceny najważniejszych towarów pierwszej potrzeby zrównałyby się z cenami dawniejszemi w walucie złotej. Niemniej jednak polityka prezydenta budzić musi poważne zastrzeżenia nietylko w państwach bloku złotego z Francją na czele, ale i w całej Europie. Nie trzeba zapominać o tem, że pomimo niepomyślnych urodzajów, Ameryka posiada jeszcze 300 milj. buszli pszenicy, które obecnie nie mogą być wywiezione wskutek zwyżki cen ponad parytet eksportowy i tylko przy zastosowaniu kosztownego dumpingu, Stany mogłyby nieskonsumowane nadwyżki, które i w przyszłym roku częściowo zostaną, wywieźć zagranicę.

Oczywiście niebepieczna polityka amerykańska spotkać się musiała z zupełnym sprzeciwem państw o walucie opartej na parytecie złota, które z prawdziwą trwogą patrzą na skesperymenty amerykańskie. Świat rolniczy jest zainteresowany przedewszystkiem konferencją komisji zbożowej, a właściwie pszenicznej. Do porozumienia prowadzi jednak droga także ciernista. Konferencja delegatów najważniejszych 4 eksporterów Stanów Zjednoczonych, Argentyny, Kanady i Australji doszła do pewnego porozumienia z różnemi zastrzeżeniami, ale uznającego konieczność ograniczenia produkcji, likwidacji zapasów i uregulowania handlu światowego. Ale porozumienie zostało uwarunkowane tem, że i kraje importujące europejskie winny zobowiązać się do niepowiększania produkcji i obszarów uprawy, oraz redukcji ceł, gdyż tylko tą drogą może być osiągnięta zwyżka światowych cen. Oczywiście najbliższa przyszłość pokaże, czy takie porozumienie będzie możliwe. Dla bloku rolniczego państw środkowej i wschodniej Europy pozostaje nadal aktualnem przedewszystkiem udzielenie im przez kraje przemysłowe Europy preferencji celnych w celu ożywienia ich eksportu artykułów rolniczych, oraz aktywizacji tą drogą ich bilansu płatniczego.

Konstanty Żebrowski.

60 miljonowa pożyczka dla Polski.

Układ parafowany w Londynie przez wicemin. Koca.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 lipca. (Sz) Z Londynu donoszą: Wczoraj wieczorem zostały parafowane przez wiceministra Koca z Englisch Electric i Metropolitam Vickers Electrical Co. warunki sfinansowania przez te firmy elektryfikacji węzła kolejowego warszawskiego oraz wykończenia jego budowy.

Umowa opiewa na 1,980.000 funtów szterl., t. zn. 60 miljonów złotych. Elektryfikacja i ostateczne ukończenie instalacyj węzła warszawskiego będzie wykonane według umowy w ciągu lat 3—4. Potrzebne w tym celu urządzenia będa wykonane w Polsce, prócz tych instalacyi elektrotechnicznych, które w Polsce wykonane być nie mogą ze względów technicznych.

W programie wykonania tych instalacyj leży rozszerzenie zakładów elektrotechnicznych w Polsce oraz elektrowni okręgu warszawskiego przy pomocy kapitału angielskiego poza wymienioną wyżej sumę kontraktową.

Zaznaczyć należy, że jest to pierwsza pożyczka zewnętrzna, oparta na przesłankach gospodarczych, jaka została przeprowadzona w czasie kryzysu. Świadczy to dodatnio o wzroście zaufania kapitału międzynarodowego do Polski.

Regent Węgier otrzymał prawa przysługujące królowi.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 lipca. (Sz.) Z Budapesztu donoszą: Parlament węgierski uchwalił wczoraj projekt ustawy o rozszerzeniu prerogatyw regenta Horthy'ego. Po uchwaleniu tej ustawy, premier Gömbös oświadczył, że regent może z dumą spojrzeć na swą dotychczasową działalność.

Uchwalenie ustawy o prerogatywach regenta jest dowodem, że nastroje legitymistyczne są bardzo słabe w węgierskich kołach parlamentarnych. Z mocy uchwalonej ustawy regent Horthy otrzymał wszystkie prawa przysługujące królowi.

Obozy pracy w Anglji?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 lipca. (Sz.) Z Londynu donoszą: Dziennik socjalistyczny „Daily Herald" informuje, iż rząd angielski opracowuje projekt wprowadzenia obowiązku pracy dla bezrobotnych.

Projekt ten wejść ma w życie w dniu 1 lipca roku przyszłego.

System zasiłków dla bezrobotnych ma być całkowicie zmieniony. Mają być utworzone specjalne obozy pracy. Wszyscy bezrobotni, pozbawieni zasiłków, a zdolni do pracy, podlegać będą obowiązkowi pracy w tych obozach.

—o—

W kilku wierszach.

Liczba bezrobotnych w Niemczech spadła w ciągu drugiej połowy b. m. o 120.000 osób, i wynosi obecnie cztery miljony 856 tys. osób. (PAT)

Aresztowania radykalnych narodowych socjalistów. Na polecenie policji politycznej aresztowani zostali dwaj współpracownicy dr. Ottona Strassera wydawcy „Schwarze-Front". Obaj na leżeli do organizacji radykalnych narodowych socjalistów zwalczających oficjalny kierunek partji hitlerowskiej.

Komuniści francuscy rozwijają ożywioną działalność. W tych dniach komuniści rozbili zgromadzenie zorganizowane przez „Action Francais" pod Paryżem. W wyniku bójki kilkanaście osób zostało rannych. Dopiero interwencja policji bójkę przerwała. W dniu wczorajszym komuniści sprowokowali awanturę na konferencji sjonistycznej. Kilku rannych policja odwiozła do szpitala. (PAT)

Na cześć Litwinowa. Ambasador ZSSR w Paryżu Dowgalewski wydał śniadanie na cześć Litwinowa, z udziałem Daladiera, Paul Boncoura, Tewfik Ruždi Beja i in. (PAT)

Międzynar. regulacja cen pszenicy?

Narady państw, eksportujących zboże.

Londyn, 8 lipca. (PAT) Wczoraj od było się w Londynie posiedzenie delegacyj 4 wielkich państw, eksportujących pszenicę: Stanów Zj., Kanady, Argentyny i Australji, oraz przedstawicieli krajów eksportujących środkowej Europy: Polski, Rumunji, Węgier i Jugosławji. Celem narad było przestudjowanie możności zawarcia powszechnego porozumienia zbożowego, regulującego produkcję, zbyt i ceny pszenicy.

Dyskusja prowadzona była na podstawie projektu polskiego, złożonego przez dyr. dr. Rosego. Projekt przewiduje powszechną regulację zbytu i produkcji pszenicy w ramach jednej konwencji. Kanada, Argentyna i Stany Zj. miałyby w pierwszym roku zmniejszyć eksport o 15 prc., w drugim roku o 10 prc., i w związku z tem ograniczyć produkcję pszenicy.

Projekt polski zdąża również do utworzenia międzynarodowego związku do spraw zbóż chlebowych.

Samobójstwo dostojnika sowieckiego

Moskwa, 8 lipca. (PAT). Wczoraj popełnił samobójstwo wiceprezes rady komisarzy ludowych Skrypnik, przewodniczący komisji dla ustalenia planu gospodarki republiki ukraińskiej i członek centralnego komitetu partji komunistycznej.

W związku z tem centralny komitet partji komunistycznej komunikuje, iż Skrypnik padł ofiarą ukraińskich elementów nacjonalistycznych, które w podstępny sposób zdobyły zaufanie Skrypnika i wykorzystały jego stanowisko dla antysowieckich celów.

Pozostający z nimi w stosunkach Skrypnik popełnił wiele błędów politycznych a zdając sobie z nich sprawę i nie mając odwagi przyznania się do nich, zakończył samobójstwem.

Dolar 6 zł.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 lipca. (Sz) Giełda była dziś nieczynna. Na prywatnym rynku dolarowym panował formalny chaos. Bank Polski płacił za dolara w porównaniu z dniem wczorajszym o 35 groszy mniej, mianowicie tylko 6 złotych. Prywatnych obrotów dolarem prawie nie było. Wobec tego dokonywano obrotów akcjami na większą skalę. W związku z tem akcje wykazują dość poważną zwyżkę. Za dolara złotego płacono dziś 9.40 zł. za akcje Banku Polskiego 77.00 zł.

Bilans handlowy Polski.

Warszawa, 8 lipca. (PAT). Bilans handlu zagranicznego Rzplitej Polskiej i wolnego miasta Gdańska według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w miesiącu czerwcu b. r. przedstawia się następująco:

Przywóz — 177.681 ton, wartości 68.531.000 zł., wywóz — 956.053 ton, wartości 77.700.000 zł. Zatem saldo dodatnie za miesiąc czerwiec wynosi 9,149.000 zł.

Umorzenie zaległości podatku od wyszynku.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 lipca. (Sz.) Ministerstwo Skarbu upoważniło prezesów Izb Skarbowych do umorzenia zaległych kwot wojewódzkiego podatku od wyszynku i drobnej sprzedaży trunków, bez względu na wysokość zaległości.

Konferencja „złotego bloku".

Paryż, 8 lipca. (PAT) Dziś rano w gmachu Banku francuskiego pod przewodnictwem gubernatora Banku Moreta odbyła się narada przedstawicieli banków emisyjnych Polski, Holandji, Szwajcarji, Belgji, Włoch i Czechosłowacji.

W obradach wziął również udział przedstawiciel Banku Wypłat Międzynarodowych w Bazylei.

W czasie obrad utrzymanych w tonie pełnego zaufania i serdeczności omawiano ewentualne posunięcia państw t. zw. „bloku złotego" w związku z sytuacją w dziedzinie monetarnej.

Pogłoski londyńskie.

Paryż, 8 lipca. (PAT) „Matin" donosi z Londynu, iż wczoraj wieczorem wśród członków delegacyj na konferencji londyńskiej rozeszła się sensacyjna pogłoska, jakoby należało się spodziewać nowych decyzyj ze strony Stanów Zjed., związanych z postanowieniem Roosevelta, zatrzymania wahań dolara na poziomie ostatnich dni.

Londyn, 8 lipca. (PAT) W Londynie rozeszła się dziś pogłoska, że konferencja postanowiła odroczyć się w końcu lipca i podjąć ponownie swe obrady w październiku. Jak się okazało, wiadomość ta pozbawiona jest podstaw.

Memorandum sowieckie w sprawie kolei wsch.-chińskiej.

Moskwa, 8 lipca. (PAT). Ogłoszony dziś został tekst memorandum delegacji sowieckiej w Tokio w sprawie warunków wykupna kolei wschodnio-chińskiej. Memorandum zaznacza, że rząd sowiecki wyraża zgodę na wykupno tej kolei za 5 milj. funtów łącznie z całym majątkiem i taborem. Przewidziane jest zawarcie specjalnego układu zastrzegającego Związkowi Sowieckiemu tranzyt na kolei wschodnio-chińskiej, udzielenie przywilejów i zastosowanie klauzuli największego uprzywilejowania wobec towarów sowieckich. Memorandum reguluje pozatem sprawę bezpieczeństwa obywateli sowieckich i funkcjonarjuszy kolei wschodnio-chińskiej.

Wiceminister Koc wyjechał z Londynu.

Londyn, 8 lipca. (PAT) Szef delegacji polskiej na konferencie londyńską wiceminister Adam Koc odjechał dzisiaj o godzinie 14-tej przez Calais do Warszawy, celem wzięcia udziału w posiedzeniu Rady Tow. francusko-polskiego budowy kolei Śląsk-Bałtyk, któro jest wiceprezesem. Posiedzenie odbędzie się w dniu 10 bm. Po kilku dniach pobytu wiceminister Koc powróci do Londynu.

Świadczenia dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

NOWE ROZPORZĄDZENIE MINISTRA OPIEKI SPOŁECZNEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 lipca. (Sz.) Minister Opieki Społecznej wydał rozporządzenie w sprawie świadczeń z powodu braku pracy dla pracowników umysłowych. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 8 lipca r. b.

Pracownikami sezonowymi, którzy utracili zatrudnienie, są następujący pracownicy: nauczyciele, wychowawcy, lekarze szkolni, pracownicy żeglugi, pracownicy przy wszelkiego rodzaju pracach ziemnych, budowlanych, drogowych, wodnych, brukarskich, pracownicy cukrowni, gorzelni, krochmalni, tartaków, cegielń, betoniarni, kamieniołomów; pracownicy zatrudnieni w zakładach leczniczych, pracownicach leczniczych, aptekach, hotelach i zakładach gastronomicznych na terenie uzdrowisk i miejscowości letniskowych, choćby czynnych przez cały rok; pracownicy zatrudnieni w przedsiębiorstwach lub klubach sportowych, zakładach pracy prowadzących działalność sceniczną i widowiskową.

Okres sezonu martwego u pracowników szkolnych, z wyjątkiem szkół wyższych, trwa od 16 czerwca do 15 sierpnia, a w szkolnictwie wyższem od 1-go lipca do 30 września; u pracowników zatrudnionych przy pracach ziemnych itp. od 1 grudnia do końca lutego roku następnego; u pracowników uzdrowiskowych od 15 października do 30-go kwietnia roku następnego w miejscowościach posiadających tylko sezon letni, zaś od 1 kwietnia do 30 kwietnia i od 15 października do 15 grudnia w miejscowościach posiadających sezon letni i zimowy, lub też otwartych przez cały rok; u pracowników w zakładach sportowych od 1 maja do 31 października dla sportów zimowych i od 1 listopada do 15 kwietnia następnego roku dla sportów letnich; dla pracowników w przedsiębiorstwach prowadzących działalność sceniczną i widowiskowa od 15 lipca do 15 września.

Przedłużenie świadczeń z powodu braku pracy o 3 miesiące ponad okres ustalony w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej, przysługuje tym pracownikom, którzy mają conajmniej 30 miesięcy składkowych przebytych w ubezpieczeniu i nie korzystali po czas tego okresu ubezpieczeniowego ze świadczeń z powodu bezrobocia, oraz tym pracownikom, którzy mają conajmniej 24 miesiące składkowe przebyte w ubezpieczeniu, i nie korzystali w tym okresie ze świadczeń, a którzy w chwili utraty pracy mieli conajmniej 60-ty rok życia.

Przedłużenie okresu świadczeń z powodu braku pracy następuje o 1 miesiąc dla bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy utrzymują conajmniej 3 członków rodziny, a przebywali w ubezpieczeniu conajmniej 18 miesięcy, zaś o 2 miesiące dla bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy utrzymują 3 członków rodziny, a przebyli w ubezpieczeniu conajmniej 24 miesiące składkowe.

Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej obniża wysokość zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych przy płacach od 120 do 150 zł. miesięcznie o 5 proc., od 150—170 zł. o 7 proc., od 180 do 220 zł. o 9 proc., od 220 do 260 zł. o 12 proc., od 260 do 300 zł. o 13 proc., od 300 do 360 zł. o 15 proc., od 360 do 420 zł. o 16 proc., od 420 do 480 złotych o 18 proc., od 480 do 560 zł. o 20 proc., od 560 do 640 zł. o 22 proc. i od 640 do 720 zł. o 25 proc.

Rozmowy polsko-gdańskie.

Gdańsk, 8 lipca. (PAT) Dziś odbyły się rozmowy polsko-gdańskie w sprawie ustalenia programu przewidzianych rokowań. Rozmowy kontynuowane będą w poniedziałek.

Z toru M. T. Z.

Zapisy na dzień 9 lipca (niedziela).

Gonitwa I. 700 zł. (płoty). Dla 3 l. i st. koni. Dyst. 2.500 m: Skrobonogi, Csök, Chluba Polmoodie Sonata II, Hospodar.

Gonitwa II. 1300 zł. (przeszk.). Dla 4 l. i st. koni. Dyst. 4200 m.: Etyl, Coquette, Nawoj.

Gonitwa III. 4000 zł. (Jarczowiec). Dla 4 l. i st. og. i kl. ar. Dyst. 2800 m: Bib-Doca, Konfederacja, Ibn-Suud, Nemer, Karagos.

Gonitwa IV. 600 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 1200 m: Fra Diavolo, Awangarda, Brilotta, Jora, Qui pro Quo.

Gonitwa V. 2000 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 2000 m: Rewja, Cri du Coeur, Epikur, Fataliste B. W., Dzierlatka, Kormoran.

Gonitwa VI. 600 zł. (przeszk.) Dla 4 l. i st. koni. Dyst. 3200 m. Ibanez, Lisowczyk, Izolana, Córa Beja, Jędza, Et II.

Gonitwa VII. 700 zł. Dla 5 i st. og. i kl. Dyst. 1800 m: Imp. Lady Hamilton, Qui pro Quo, Bajan, Chluba Polmoodie, Dziarska.

Gonitwa VIII. 600 zł. (płoty). Dla 3 l. i st. koni. Dyst. 2500 m: Hospodar Epikur, Chluba Polmoodie, Kometa, Gazelle, Droga.

Gonitwa IX. 600 zł. Dla 3, 4 i 5 l. og. i kl. półkrwi. Dyst. 800 m: Elegant, Czuwaj, Fantazja, Impet, Leta.

Nasi faworyci:

1) Sonata II, Skrobonogi. 2) Nawój 3) Nemer, Konfederacja, 4) Brilotta, Qui pro Quo. 5) Rewja, Fataliste B. W. 6) Jędza Lisowczyk. 7) Imp II, Bajan. 8) Droga, [illegible] 9) Leta, Elegant.

Pociąg najechał na wóz

Warszawa, 8 lipca. (Sz) Na stacji podwarszawskiej Włochy nastąpiło zderzenie pociągu pospiesznego z wozem. Ofiarą katastrofy padł Eugenjusz Seidel, syn kolonisty niemieckiego, który odniósł ciężkie rany i zmarł dzisiaj rano, oraz woźnica Józef, który zmarł w kilka minut po wypadku. Przyczyna katastrofy była nieostrożność przejazdowego Korcza, który podniósł zaporę na przejeździe mimo, iż wiedział, że za chwilę nadejdzie pociąg.

Dniestr i San wystąpiły z brzegów.

Przedmieścia Sanoka pod wodą. — Dniestr unosi domy.

Wskutek ulewnych deszczów wezbrał w powiecie brzozowskim San. Zostały zalane wszystkie doliny. Stan wody bardzo wysoki i podnosi się dalej. Komunikacje promem przerwane. Na Bystrzycy w Urożu i między Podburzem a Załokciem w powiecie drohobyckim zerwane zostały przyczółki mostów na gościńcu powiatowym, wskutek czego komunikacja kołowa została przerwana. Do Podburza, Drohobycza i Borysławia można się dostać tylko drogą okrężną przez Sambor.

San w powiecie sanockim gwałtownie się podniósł (do 4 m. 700 cm.. podczas gdy stan normalny wynosi 1 m. 10 cm.). Woda zalała najniższe dzielnice Sanoka i zabrała prowizoryczny most 2 p. strzelców Podhalańskich, łączący Sanok z Olchowcami, oraz kabiny kąpielowe, kilka prywatnych kajaków i prom Urzędu Regulacji Rzek. Z gór płynie drzewo budulcowe.

W Boryni pow. Turka wezbrał potok i oberwał 2 metry drogi powiatowej obok cerkwi tak, że przejazd jest możliwy tylko jedną stroną. Zalane są wszystkie nadbrzeżne pola z jarzynami i zbożem. W Łomnej na Dniestrze woda wystąpiła z brzegów i zabrała wszystkie kładki i zalała nadbrzeżne pola. W czasie wyłapywania drzewa utonął Wojciech Posner z Łomnicy.

W Wołczem wezbrane wody Dniestru zabrały dom cygana Michała Surmaja i 4 kładki w Wołczem i Żukotynie.

W Turce wylał potok Lipnierz. Jabłonka Niżna i Stryj, zatapiając i niszcząc wszystkie nadbrzeżne pola, obsiane zbożem i jarzynami. Pozatem na potoku Lipnierz zostało uszkodzone koryto kamienne. W Topolnicy uszkodzona w 2-ch miejscach droga powiatowa. Wysokość szkód znaczna, lecz narazie nie da się oszacować. W powiecie samborskim Bystrzyca, Czerchawka i Dniestr zalały nadbrzeżne pola. W gminie Radłowice Dniestr zalał częściowo 14 domów tak, że musiano usunąć mieszkańców. Stan wody powoli opada.

myły w centrum miasta most, służący wyłącznie do ruchu pieszego, wobec czego magistrat zarządził rozebranie mostu. W dniu dzisiejszym stan wody na rzece nieco się obniżył. Potok górski Łoszeń przepływający przez Tustanowice uszkodził drogę z Tustanowic do Borysławia.

Obecna komunikacja z Kosowem.

Kosów, 8 lipca. (PAT) Wylew rzek w powiecie kosowskim spowodował przerwanie komunikacji autobusowej na drodze z Kołomyi do Pistynia i Kosowa, natomiast komunikacja kołowa przez Zabłotów i Rożnów jest utrzymana w dalszym ciągu normalnie.

Sytuacja pod Przemyślem.

Przemyśl, 8 lipca. (PAT) Stan wody na Sanie w sobotę około godz. 19 wynosił 2.20 ponad poziom normalny. Około godziny 22 spodziewany jest przybór wody jeszcze o 80 cm. W tym wypadku zostałaby zalana gmina pod miejska Wilcze. Na Wiarze stan wody wynosi 4 mtr. ponad normalny. Wieś Niżankowice jest zagrożona. Z Sanoka i Dynowa nadchodzą wiadomości o podnoszeniu się stanu wody na rzekach.

Poziom wód Czeremoszu, Prutu, Bystrzycy i Stryja obniżył się.

Stanisławów, 8 lipca. (PAT) Z powiatów kosowskiego, nadwórniańskiego, śniatyńskiego i stryjskiego nadchodzą wiadomości o powolnem obniżaniu się wody na rzekach. W szczególności obniżył się poziom wody na Czeremoszu Białym i Czarnym na Prucie, Bystrzycy nadwórniańskiej i sołotwińskiej, Oporze, Świcy i Stryju. Natomiast niebezpieczeństwo dalszej powodzi istnieje jeszcze w powiatach stanisławowskim, żydaczowskim i tłumackim, gdzie stan wody na Dniestrze się podnosi. Władze wojewódzkie oraz policja i wojsko przystąpiły do energicznej akcji ratunkowej.

Ewakuacja przedmieścia Halicza.

W powiecie stanisławowskim woda na Dniestrze podnosi się w dalszym ciągu. W Kołodziejowie stan wody na Dniestrze wynosi 3 mtr. ponad normalny. Występujące z brzegów rzeki zagrażają wsiom Tarłowców, Sopotów i Ostrów. Komunikacja piesza między Haliczem miastem a dworcem kolejowym przerwana. Przedmieście Halicza zalane jest wodą. Wskutek zalania domów mieszkalnych ludność musiano ewakuować. Akcję ratunkową prowadzą pionierzy.

W Dubowcach część wsi zalana wodą, ludność ewakuowano.

Droga Halicz—Lwów, Halicz—Podhajce i Halicz—Żurawno częściowo zalana wodą, która w niektórych miejscach wynosi 1 mtr.

W powiecie tłumackim Dniestr przybiera w dalszym ciągu. W Niżniowie stan wody na Dniestrze wynosi 3.90 mtr. ponad normalny. W Dołhem i Stryhańcach woda zalała pola na przestrzeni 300 morgów, 16 domów zalanych.

Dziś w południe woda wyrzuciła na brzeg między Pniowem a Molotkowem zwłoki hucuła Dżigita lat 21 z Pniowa, który utonął w dniu 7 b. m. w czasie zerwania mostu. Fale Czeremoszu wyrzuciły na brzeg zwłoki nieznanej kobiety w wieku około 56 lat, pochodzące przypuszczalnie z okolic położonych nad Czeremoszem.

Tyśmienica wezbrała.

Borysław, 8 lipca. (PAT) Wskutek ulewnych deszczów nastąpił częściowy wylew Tyśmienicy. Fale rzeki pod

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 8 lipca. (PAT) Przewidywany przebieg pogody w dniu 9 lipca: Zachmurzenie umiarkowane, miejscami możliwe deszcze, potem polepszenie się stanu pogody. Cieplej, słabe wiatry z kierunków północnych.

Zawody Strzeleckie w Poznaniu.

Poznań, 8 lipca. (PAT) Nastąpiło tu uroczyste otwarcie VIII Narodowych Zawodów Strzeleckich, Myśliwskich i Łucznych oraz korespondencyjnych zawodów między Polską a Estonią, Szwecją i Czechosłowacją.

Otwarcia dokonał prezes miejscowego okręgu Zw. Strzeleckiego prof. Kurkiewicz. Następnie oddano szereg strzałów honorowych, które rozpoczął wicewojewoda Kaucki strzałem na cześć P. Prezydenta Rzplitej, oraz dowódca OK gen. Frank na cześć Marszałka Piłsudskiego. Następnie odbyły się właściwe zawody z udziałem kilkuset uczestników. Największa liczbę zawodników wystawił Zw. Strzelecki.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ

Raport z Dalekiego Wschodu o odnalezieniu Matterna.

(Telefonem od naszego Korespondenta.)

Warszawa, 8 lipca. (Sz.) Z Moskwy donoszą: Dowódca wojskowego lotnictwa sowieckiego na Dalekim Wschodzie, Sołowiew nadesłał do kierownictwa Ossoawjochimu raport w sprawie znalezienia Matterna. Mattern wyleciał z Chabarowska w dniu 22 czerwca w kierunku Alaski i od tej chwili nie było o nim żadnej wiadomości. Sądzono powszechnie, że albo zatonął on w morzu Ochockiem, lub Beringa, albo też zmuszony był do lądowania w odludnych okolicach Kamczatki i tam zginął z głodu.

Tymczasem, jak się okazuje, Mattern wylądował w jednej z odległych tajg na Syberji północnej w okolicach morza Beringa i w tej chwili znajduje się w miejscowości Anadir. Lotnik amerykański zmuszony był do lądowania w pustynnej okolicy z powodu uszkodzenia motoru. Sowieccy strażnicy graniczni, którzy go odnaleźli, udzielili mu pierwszej niezbędnej pomocy. Mattern oświadczył, że dla kontynuowania lotu, konieczny jest nowy motor.

Jak się okazuje, Mattern, wylądowawszy w tajdze, posłał jednego z miejscowych mieszkańców do Anadiru, najbliższej miejscowości, posiadającej stację radiową. Goniec musiał zużyć na przebycie tej drogi przeszło 2 tygodnie czasu. Stąd pochodzi opóźnienie wiadomości o odnalezieniu Matterna.

Mattern udaje się obecnie do Władywostoku.

Kolejowe linje samochodowe.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 lipca. (Sz) W Ministerstwie Komunikacji rozważany jest projekt uruchomienia kolejowych przedsiębiorstw samochodowych dla dowozu podróżnych i towarów od i do stacyj kolejowych.

Kolejowe przedsiębiorstwa samochodowe stanowiłyby niejako przedłużenie szlaków kolejowych. Chodzi tu głównie o miejscowości o znaczeniu administracyjnem, turystycznem i klimatycznem, które, jak np. Kazimierz nad Wisłą, Iwonicz i t. d., pozbawione są bezpośredniego połączenia z koleją.

Projektowane jest, aby eksploatacja tych linij samochodowych była prowadzona nie przez zarząd kolei, lecz przez prywatne przedsiębiorstwa samochodowe pod zwierzchnim nadzorem dyrekcyj kolejowych.

PRZEZORNY CZŁOWIEK troskliwy mąż i ojciec wie, czem jest dla niego

P. K. O.

to pewność i zaufanie
to spokój o przyszłość swoją i rodziny.
Wkłady oszczędnościowe od 1 zł.

Zmiana w procesji ku czci błg. Jana z Dukli.

Dzisiejsza procesja ku czci bł. Jana z Dukli wyruszy z kościoła OO. Bernardynów o godz. 4 popołudniu i uda się do katedry. Stąd procesja przejdzie ul. Rutowskiego i Trybunalską, następnie północna i wschodnia strona Rynku wprost na ul. Ruską i Czarnieckiego, a nie ulicą Dominikańską i Blacharską, jak to pierwotnie ogłoszono. Po powrocie na pl. Bernardyński cała procesja ugrupuje się przed posągiem bł. Jana, gdzie kazanie wygłosi ks. biskup Lisowski z Tarnowa. Kazanie transmitowane będzie przez megafony „Anoda", wobec czego dokładnie będzie słyszane na całym placu Bernardyńskim.

Gdyby z powodu deszczu procesja nie odbyła się, o godz. 6 wieczorem w kościele OO. Bernardynów odprawione będą nieszpory z kazaniem.

Godzinna przerwa w ruchu tramwajowym.

Wczoraj około godziny 8-ej wieczorem z powodu zepsucia się kabla elektrycznego nastąpiła przerwa w ruchu tramwajowym. Tramwaje stanęły w całem mieście na przeciąg około godziny. O godz. 9-tej wiecz. wznowiono normalny ruch tramwajowy.

Zakończona głodówka.

Borysław, 8 lipca. (PAT) Dziesięciu bezrobotnych członków Związku Obr. Podkarpacia, którzy przed 4 dniami rozpoczęli w lokalu Związku głodówkę, na wezwanie przewodniczącego Związku przerwali ją i udali się do domu.

Nowa katastrofa lotnicza.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 lipca. (Sz.) W pobliżu wsi Ogonów pod Garwolinem wydarzyła się nowa katastrofa samolotowa. Podchorąży Centrali Wyszkolenia oficerów lotniczych w Dęblinie, Zbigniew Karczewski, odbywając lot ćwiczebny na trasie Dęblin—Warszawa, przelatywał nad majątkiem swych rodziców we wsi Ogonów. Młody lotnik kilkakrotnie okrążył zabudowania dworskie i odleciał w kierunku Warszawy. W pewnej chwili aparat stracił równowagę i runął na ziemię. Z pod szczątków samolotu wydobyto zwłoki pilota.

Śmierć pod kołami pociągu.

Stanisławów 8 lipca. (PAT). Motorowy Stefan Lewicki, zajęty w firmie Podkarpackie Tow. Gódnicze w Rypnem, powiat Dolina, wskutek nieuwagi dostał się pod koła maszyny i poniósł śmierć na miejscu.

Zatonięcie parowca.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 lipca. (Sz) Z Paryża donoszą: Parowiec pasażerski „Nicola Paquet", kursujący między Marsylją i portami Afryki północnej, wpadł na skały w pobliżu Tangeru i zatonął. Załoga parowca została uratowana.

Dwa bloki na konferencji londyńskiej.

Ostre starcie przedstawiciela Francji z delegatami Anglji i U. S. A.

Londyn, 8 lipca. (PAT) W ciągu piątku prace konferencji gospodarczej polegały na układaniu listy tych spraw, które mają być przedstawione prezydjum, jako nadające się najbardziej do dalszego kontynuowania prac konferencji.

Powszechna uwaga skupiła się przedewszystkiem na pierwszej podkomisji monetarnej, której zadaniem jest ustalenie natychmiastowych zarządzeń celem odbudowy monetarno-finansowej. Podkomisja ta pod przewodnictwem włoskiego ministra skarbu Junga obradowała publicznie. Pierwszy zabrał głos Chamberlain, oświadczając w dwuminutowem przemówieniu, iż z powodu niedojścia do porozumienia i pozostawienia wielu spraw otwartemi, należy prace podkomisji kontynuować.

Rumuński minister Madgearu oświadczył, iż widzi tylko możliwości dyskutowania nad kwestją zadłużenia.

Przedstawiciel Francji Bonnet w niezwykle ostrej i zdecydowanej mowie zarzucił brytyjskiemu kanclerzowi skarbu gwałtowną zmianę frontu, podkreślając, że odwrotnie Francja ani na jotę nie zmieniła swej polityki, jaka została ustalona w marcu br. w Londynie w czasie rozmów min. Bonneta z Chamberlainem. Dalej Bonnet zarzucił Stanom Zjedn., iż odstąpiły od własnej deklaracji, jaką złożył Coocks przy wyborze na przewodniczącego komisji. W obecnym chaosie fluktuacji walut konferencja nie może się odbywać. Wobec tego proponuje zawieszenie prac podkomisji.

Delegat Stanów Zjedn. Causens sprzeciwił się żądaniu min. Bonneta. Obecne starania Stanów Zjedn. mają przedewszystkiem na celu zwalczanie bezrobocia, które gnębi Amerykę. Mówca wypowiada się za propozycją Chamberlaina kontynuowania prac podkomisji i załatwienia jej obecnego programu.

Delegaci Polski, Holandji, Szwajcarji, Austrji, Hiszpanji, Czechosłowacji, Belgji, Niemiec, Jugosławji, Włoch, Bułgarji i Litwy wypowiedzieli się za wnioskiem rumuńsko-francuskim, natomiast przedstawiciele Indyi, Portugalji, Szwecji, Danji, Ekwadoru i Japonji za wnioskiem Chamberlaina.

Po dyskusji przystąpiono do głosowania. Wniosek Chamberlaina został przyjęty przez podkomisję 25 głosami przeciwko 15. Delegacja sowiecka wstrzymała się od głosowania. Wobec tego inne wnioski tem samem odpadły. Obrady podkomisji będą się toczyć dalej wbrew opinji 15 państw europejskich, reprezentujących interesy stabilizacji walutowej. Rezultat głosowania wskazuje na silną wolę W. Brytanji utrzymania prac konferencji.

Londyn, 7 lipca. (PAT) Jak twierdzi agencja Reutera, wyniki piątkowego głosowania są uważane za zwycięstwo Mac Donalda, gdyż konferencja przynajmniej teoretycznie nadal będzie kontynuowana. Nastroje obecne wskazują wyraźnie, że konferencja wychodzi z ciężkiego kryzysu, nie można jednak mieć pewności, czy praca jej będzie owocna. Przyszłość konferencji zależy w dużej mierze od decyzji, jaką poweźmie Francja.

—o—

P. Prezydent Rzpltej na Helu.

Gdynia, 8 lipca. (PAT) Podczas przechadzki na Helu publiczność samorzutnie zgotowała P. Prezydentowi Rzeczypospolitej owację. Jedna z dziewczynek ofiarowała P. Prezydentowi wiązankę kwiatów. W dniu dzisiejszym P. Prezydent zwiedził Rozewie.

Kurs funta i dolara.

Warszawa, 8 lipca (PAT) Zniżka dolara ujawniła się silnie w piątek na giełdzie nowojorskiej i na giełdach europejskich. Przy otwarciu giełdy nowojorskiej notowano Paryż 5.54 (w czwartek 5.29), Szwajcarję 27.30 (27.26), Londyn 4.74 3/4 (4.50 5/8).

Na 100 fr. szw. różnica wynosiła w przeciągu 24 godzin 1 do 1.30 ct. Na giełdzie warszawskiej czek na Nowy Jork zniżkował do 6.40, przekaz telegraficzny do 6.45—6.40.

Na giełdzie w Zurychu N. Jork spadł z 3.85 na 3.79, w Paryżu z 18.88 na 18.18 (godz. 15), w Londynie z 4.49.75 na 4.71.25 (godz. 16). W piątek dolar osiągnął najniższy kurs dotychczas notowany.

Funt zniżkował stosunkowo nieznacznie. Na giełdzie warszawskiej notowano Londyn 29.80—29.78, w Paryżu funt spadł z 85.08 na 85.01, w Zurichu z 17.75 na 17.26.

ZE SPORTU.

SUKCES P. KOŹMIANOWEJ.

Brno, 8 lipca. (PAT) W międzynar. wyścigu samochodowym w Hradcu Kralowym pod Pragą znana zawodniczka polska p. Marja Koźmianowa odniosła wielki sukces, zdobywając drugie miejsce w kategorji sportowej za Schmuckiem (Czechosł.). Czas zwycięscy 28.2.6, czas Koźmianowej, która prowadziła znaczną część wyścigu 28.37.6.

SKŁADAJCIE DATKI NA GIMNAZJUM POLSKIE W BYTOMIU

30 lekarzy aresztowano w Berlinie.

Berlin, 8 lipca. (PAT) Policja polityczna aresztowała 30 lekarzy Żydów, pozostających w łączności z centralnym związkiem Żydów obywateli niemieckich, mającym siedzibę w gminie żydowskiej w Berlinie.

Aresztowani oskarżeni są o prowadzenie wrogiej państwu działalności komunistycznej i anarchistycznej oraz o rozgłaszanie wiadomości o okrucieństwach niemieckich.

Jeszcze jeden ksiądz aresztowany w Niemczech.

Berlin, 8 lipca. (PAT) „Germania" donosi, że kierownik organizacji Związku Pokoju Katolików niemieckich ks. Strathmann na polecenie policji politycznej został aresztowany

—o—

Trocki powróci do Rosji?

Uporczywe pogłoski w prasie francuskiej.

Paryż, 8 lipca. (PAT) „La Concorde" donosi na podstawie informacji ze źródeł moskiewskich, rzekomo dobrze poinformowanych, iż prezes Gosbanku Szajnman w czasie swych podróży do Konstantynopola dążył do pogodzenia Trockiego ze Stalinem.

W wyniku tych narad miało dojść do porozumienia. Trocki ma powrócić do Rosji przed końcem bież. roku. Obecnie poszukuje się formuły komunikatu, zapowiadającego o powrocie Trockiego, któryby nie wprowadzał zadrażnień między Stalinem a Trockim.

(Jak wiadomo pogłoski o powrocie Trockiego krążą od dłuższego czasu. Niedawno zaprzeczyła im kategorycznie sowiecka agencja „Tass").

Kronika telegraficzna.

Cała rodzina zasypana przez lawinę. Lekarz z Pragi Feuerabend wraz z żoną i dwojgiem dzieci zasypany został przez lawinę w Schneebergu (Austrja). W lawinie poniosła śmierć cała rodzina (PAT)

Wyrok w procesie madryckim. W procesie madryckim toczącym się w związku z wypadkami w dniu 10 sierpnia 1932 r. prokurator zażądał kary śmierci dla Cavalcanti, dożywotniego więzienia dla gen. Ferna do Perez, zaś dla 17 oskarżonych kar 18-letniego więzienia. Sąd przychylił się żądania prokuratora, 26 oskarżonych zostało uwolnionych. (PAT)

W Pradze likwidują ministerstwo aprowizacji. Z Pragi donosi PAT: Rada ministrów złożyła parlamentowi projekt ustawy, mocą którego zniesione będzie ministerstwo aprowizacji ze względów oszczędnościowych.

Samobójstwo 17-letniego chłopca.

Przy ul. Batorego l. 30 majster szewski Rybiński ma swój warsztat, w którym pracował również jego 17-letni syn Antoni. Wczoraj wieczorem po zakończeniu pracy warsztat zamknięto. Około godz. 7 wieczorem rodzice Antoniego spostrzegli nieobecność młodego chłopca i poczęli go szukać. Gdy ojciec wszedł do warsztatu spostrzegł, że syn jego siedzi na ziemi oparty o drzwi w nienaturalnej pozycji z dziwnie wykręconą głową. Na szyi miał silnie zaciśniętą pętlę ze sznura, zaczepionego o zasuwkę na drzwiach. Natychmiast rozluźniono węzły sznura i zawezwano Pogotowie. Lekarz nie mógł jednak nic pomóc, gdyż zwłoki były już zimne. Powód samobójstwa młodego chłopca nieznany. (t)

Wojsko w walce z klęską powodzi.

Stanisławów, 8 lipca. W piątek wieczorem sytuacja na terenach, objętych powodzią, przedstawiała się następująco:

W powiecie kołomyjskim przerwana została komunikacja między Kołomyją a Kosowem pod Jabłonowem i Pistyniem. Most na Prucie pod Berezowem zerwany. W Korniczu zalanych jest 300 domów. W Załuczu rozebrano 2 zagrożone powodzią domy. W Nierbiążu Wyżnem 15 domów jest zagrożonych. W Rudniku droga powiatowa zerwana na przestrzeni 7 klm. na odcinku Pieńce-Załucze. Grozi przerwanie komunikacji z Kołomyją.

Starosta kołomyjski zażądał pomocy wojska celem ratowania mostu w Berezowie oraz ochrony zagrożonej ludności w Korniczu.

W powiecie nadwórniańskim komunikacja kołowa między Tatarowem a Worochtą zerwana. Most na tej drodze na Rebrowaczu zagrożony. Most na Prucie między Delatynem a Zarzeczem w połowie zniesiony. Most w Zieponej uszkodzony, komunikacja przerwana. Most między Porohami a Jabłonką zniesiony do połowy. Most między Worochtą a Tatarowem zniesiony. Zniesiony jest również most na Bystrzycy Nadwórniańskiej między Pniowem a Bitkowem. Według pogłosek, z mostu tego wpadło do wody trzech chłopów. Jeden z nich wypłynął, o pozostałych brak wieści. Na polach między Bitkowem a Pniowem jeden pasterz wraz z owcami został otoczony przez wodę.

W powiecie kosowskim w Uścierzczku ludność zagrożonych domów ewakuowano. Wszystkie tamy zabezpieczające brzegi i drogi zostały zniesione. Drogi usuwają się. Komunikacja na drodze Krzyworównia—Żabie wstrzymana, podobnie jak między Kosowem a Żabiem. Między Kosowem a Zabłotowem i Śniatynem komunikacja poważnie zagrożona.

W powiecie dolińskim w Wygodzie rzeka Świca zagraża zalewem trzem domom mieszkalnym.

W powiecie śniatyńskim Prut, Czeremosz i Rybica ciągle zalewają pola, ogrody i domy. W Zabłotowie i sąsiednich wsi delożowano mieszkańców z wielu domów.

W powiecie stanisławowskim Dniestr w Haliczu wynosi 2.80 ponad stan normalny. Woda zalała w Haliczu dwa domy i targowicę. Komunikacja z Załukwią przerwana. Szosa zalana jest wodą na wysokość 60 ctm. Łukiew pod Haliczem wynosi 3 mtr. nad poziom normalny.

Akcja ratownicza prowadzona jest przez 5 plutonów pionierów.

Bystrzyca pod Stanisławowem 3.90—4.10 m. W Jamnicy woda dostała się do 10 domów, w Opryszowcach zalana droga na 200 metrach na wysokość 60 ctm.

Skutki ulewy we Lwowie.

Długotrwałe deszcze a szczególnie piątkowa całodzienna ulewa, która miejscami przybierała natężenie tak wielkie, jak przy oberwaniu chmury, poczyniła we Lwowie szereg szkód. Podmyte zostały gdzieniegdzie chodniki, pozatykane otwory kanałowe i t. p.

Większe niebezpieczeństwo groziło drewnianemu budynkowi, w którym mieści się restaracja Justjana przy końcu ul. Teatyńskiej obok ostatniego przystanku linji tramwajowej nr. 4. Otóż woda deszczowa spływała z Łysej Góry z taką siłą, że nie mieszcząc się w kanale, przechodzącym pod restauracją, powyrywała betonowe rury spływowe i poczęła podmywać cały budynek.

Drewnianemu domkowi zagrażało usunięcie się po stromej pochyłości w kierunku stawu Kisielki. Zawezwana około godz. 22-giej straż pożarna przekopała rów około 40 m. długości celem odprowadzenia spływającej wody w innym kierunku. (t)

Wiadomości bieżące

9
lipca
1933

Niedziela
Św. Weroniki
Jutro: 7 braci męcz.
Wschód słońca 3·25
Zachód słońca 19·56

TEATR WIELKI.

Niedziela 9 lipca: I. Wieczór baletowy laureatów Konkursu tańca artystycznego w Warszawie.

Poniedziałek 10 lipca: Teatr nieczynny.

Wtorek 11 lipca: II. Wieczór baletowy laureatów Konkursu tanca artystycznego w Warszawie.

Środa 12 lipca: Teatr nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Niedziela 9 lipca o godz. 8 w. Występ gościnny Janiny Romanówny i Aleksandra Węgierko „Jan i Krystyna".

Poniedziałek 10 lipca o godz. 8 w. Występ gościnny Janiny Romanówny i Aleksandra Węgierko „Jan i Krystyna".

Wtorek 11 lipca o godz. 8 w. Występ gościnny Janiny Romanówny i Aleksandra Węgierko „Jan i Krystyna".

Środa 12 lipca o godz. 8 w. Ostatni występ gościnny Janiny Romanówny i Aleksandra Węgierko „Jan i Krystyna".

KINOTEATRY.

ADRJA: „Dobroczyńca ludzkości".
APOLLO: „Mąż z urojenia".
ATLANTIC: „Kiki" oraz zespół „Kubańskich Kozaków".
CASINO: „Dlaczego zgrzeszyłam" i „Mężowie i żony"
CHIMERA: „Mężczyzna w jej życiu".
GRAŻYNA: „Pod fałszywą flagą" i „Cham" według Orzeszkowej.
KOPERNIK: „Mandżurja płonie" i Symfonja 6 miljonów".
MARYSIEŃKA: „Mandżurja płonie i „Symfonja 6 miljonów".
MIRAŻ: „Serce na rozdrożu".
MUZA: „Każdemu wolno kochać".
PALACE: „Śpiew, całus, dziewczyna" z Tiborem Halmay.
PAN: „Jej ekscelecja miłość".
PASAŻ: „Niebezpieczna gra" z Tomem Mixem i „Pat i Patachon jako strzelcy".
RAJ: „Nad polskiem morzem" oraz „Awantura arabska".
STYLOWY: „Kwiat Hawanny".
ŚWIT: „Student żebrak" oraz na scenie występ Futuriniego.
UCIECHA: „Jego malcńka" oraz rewja.

—o—

— I. Wieczór baletowy Laureatów Międzynarodowego Konkursu Tańca, zapowiedziany na niedzielę 9 b. m. odbędzie się z powodu trudności technicznych, dopiero **w poniedziałek, 10 lipca.** Zakupione bilety na niedzielę ważne są na 10 lipca. Drugi wieczór baletowy odbędzie się zgodnie z zapowiedzią we wtorek 11 b. m. Pozostałe bilety do nabycia w magazynie nut Sylartha oraz w dniach przedstawień od godz. 7 wieczorem w kasie Teatru Wielkiego.

— Jedyny koncert chóru rewellersów „Eben". Znany z wielu audycyi radjowych i szeregu „Wesołych niedziel" chór rewelerców „Esben" wystąpi z jedynym wielkim koncertem, obejmującym szereg znanych i popularnych piosenek — w czwartek 13 b. m., o godz. 7'30 wiecz. w sali Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza 17. Będzie to jedyny koncert tego popularnego i lubianego chóru rewelersów przed wyjazdem na występy zagranicą. Przedsprzedaż biletów odbywa się w Małopolskiej Ajencji Reklamowej, ul. Chorążczyzny 7.

— Zbiórka na Dar Narodowy 3 Maja przyniosła po dzień 31 maja b. r. zł. 37.412.94. — Na ten dochód składają się: Dary i datki w kwocie 3.318.90 zł. — Kwesta miastowa t. j. z puszek i z instytucyj finansowych 9.352.39 zł. za nalepki ze sklepów, szkół i Kół T. S. L. 15.264.21 zł. Zebrano na Dar Narodowy przez Koła prowincjonalne 9.477.44 zł., razem 37.412.94 złotych. — Wydatki z powodu druku nalepek, odznak, afiszy, kosztów obchodów i odczytów wynoszą 5.669. zł. 72 gr. Nadwyżka wynosi 31.743 zł. 22 gr.

Zwracamy się z goracą prośbą do wszystkich urzędów, instytucyj oraz osób prywatnych o zwrot list składkowych Daru Narodowego Trzeciego Maja, dotąd nie odesłanych.

Zaparcie. Najpoważniejsi specjaliści chorób kobiecych stwierdzili, że naturalna woda gorżka **Franciszka-Józefa** działa w bardzo wielu wypadkach szybko, niezawodnie i bezboleśnie. 1163

— Wycieczka w góry Rumunii. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w porozumieniu z Polskiem Towarzystwem Tatrzańskiem organizuje 4-tygodniową wycieczkę w góry Rumunji na czas od 29 lipca do 27 sierpnia r. b. Zapisy do dnia 12 lipca w biurach P. T. K. Warszawa, ul. Karowa 31 i P. T. T. Warszawa, ul. Żórawia 9.

P. Premjer J. Jędrzejewicz na lotnisku w Skniłowie.

P. Premjer Jędrzejewicz w drodze powrotnej z Bukaresztu do Warszawy przybył samolotem polskich linji lotniczych „Lot" w dniu wczorajszym o g. 11.45 na lotnisko w Skniłowie.

P. Premjera przywitali: wojewoda lwowski Belina-Prażmowski, starosta grodzki dr. Klimow, nadkom. Frankiewicz i kierownik „Lotu" we Lwowie, inż. Roland.

Po przywitaniu z przedstawicielami władz i śniadaniu spożytem na lotnisku p. Premjer odbył krótką konferencję z wojewodą p. Beliną Prażmowskim, zwiedził urządzenia lwowskiego portu lotniczego, a następnie odleciał w dalszą drogę do Warszawy, dokąd przybył o godz. 15. P. Premjer w rozmowie oświadczył, że pomimo padającego deszczu na całej trasie lotu, podróż odbył wygodnie i czuje się zupełnie dobrze (t).

Powitanie P. Premjera w Warszawie.

Warszawa, 8 lipca. (Sz.) Dziś o godz. 3.20 po południu przyleciał na lotnisko cywilne w Warszawie Pan Premjer Janusz Jędrzejewicz. Na lotnisku powitali p. Premjera Minister Skarbu prof. Zawadzki oraz Ministrowie Beck, Zarzycki i Kaliński. Ponadto obecni byli na lotnisku poseł rumuński w Warszawie Caderé, wiceministrowie Dolanowski, Siedlecki, Czapski i ks. Żongołłowicz, naczelnik wydziału wschodniego M. S. Z. Schätzel i dyrektor departamentu Filipowicz.

P. Premjer Jędrzejewicz przyleciał samolotem „Lotu", pilotowanym przez szefa pilotów tego Towarzystwa p. Kliszа.

Z życia BBWR w Lubaczowie.

Staraniem Prezesa Rady Pow. B. B. W. R. w Lubaczowie posła Zd. Avenariusa przy współudziale Okręgowego T-wa Rolniczego zorganizowane zostały na terenie tut. powiatu zebrania rolnicze, a to w Lubaczowie dnia 29 maja — w Cieszanowie dnia 30 maja, oraz w Narolu do 1 czerwca br.

Zebrania te były poświęcone wyjącznie sprawom rolniczym przyczem omówione zostały najważniejsze i najaktualniejsze zagadnienia rolnicze jak: potrzeba organizacji rolnictwa, spółdzielczości rolniczej, ustawodawstwa rolniczego, akcji Rządu w oddłużeniu rolnictwa itp. Referaty urozmaicone były wyświetleniem filmów rolniczych.

W zebraniach tych, które cieszyły się bardzo liczną frekwencją szerokich sfer rolniczych całego powiatu, — brał żywy udział, jako przedstawiciel miejscowych władz starosta dr. Kaszubski.

* * *

W dniu 18 b. m. staraniem Prezydjum Rady Powiatowej B. B. W. R. w Lubaczowie oraz Zarządu Okręgowego T-wa Rolniczego zorganizowana została wycieczka młodzieży rolniczej tutejszego powiatu do majątku posła Zd. Avenariusa w Niemstowie celem zwiedzenia tegoż i zapoznania się z nowoczesnemi i postępowemi metodami racjonalnej uprawy oraz hodowli.

Pod koniec wycieczki uczestnicy podejmowani byli przez gospodarza z wielką gościnnością, tak, że odnieśli nietylko praktyczne korzyści, lecz również jaknajmilsze wspomnienia staropolskiej gościnności.

Nowe zdrojowisko dla pracowników umysłowych w Piwnicznej.

Na ostatnim zjeździe delegatów Związku Pracowników Umysłowych Kolejowych we Lwowie, rozpatrywana była kwestja utworzenia zdrojowiska dla członków Związku. Zarząd główny w wykonaniu uchwał wybrał miejscowość Piwniczną na linji kolejowej Nowy Sącz—Krynica, położoną wśród pięknej okolicy podgórskiej nad Popradem. Specjalna komisja zbadała ostatnio szereg możliwości i rozpatrzyła oferty nabycia gotowych domów. Zaważyła jednak opinja by na terenie jak najbardziej dogodnym, wybudować poszczególne mniejsze domki i nie tworzyć systemu pensjonatu, lecz zjeżdżającym rodzinom kolejarzy umożliwić prowadzenie własnej kuchni. Zakupiono 6000 m. kw. gruntu w Piwnicznej i już na wiosnę przyszłego roku stanie pierwszych pięć domków, zawierających kilka drobnych mieszkań. Teren kolonji posiada 300 m. długości własnego brzegu nad Popradem, co daje możność urządzenia plaży i rozwinięcia sportu pływackiego i kajakowego.

Popularne wykłady akademickie w Gdyni.

Pomiędzy 16 lipca a 3 sierpnia b. r. odbędą się w Gdyni wykłady w Kolegium Międzynarodowych Wykładów Akademickich im. Marszałka Piłsudskiego, równolegle w dwóch działach wchodzących w skład Kolegium, a mianowicie: 1) w Instytucie Międzynarodowych Wykładów Nauk Administracyjnych i Gospodarczych, 2) w Instytucie Wykładów o Kulturach Narodów Słowiańskich. Wykłady odbywać się będą albo w języku polskim ze streszczeniem francuskiem lub niemieckiem, albo w języku francuskim lub niemieckim ze streszczeniem polskiem. Uczestnicy wykładów mają zapewnione pomieszczenie w gmachu Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni, za opłatą 6 zł. dziennie wraz z utrzymaniem. Uczestnicy wykładów otrzymują 50 proc. zniżki w obie strony na kolejach polskich. Uczestnicy wykładów otrzymują po ich ukończeniu świadectwo uczęszczania. Zgłoszenia kandydatów należy nadsyłać pod adresem: Warszawa, ul. Opaczewska 2a, Gmach Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Wykłady dostępne są dla urzędników państwowych i samorządowych, oficerów, studentów szkół wyższych, nauczycielstwa, przedstawicieli sfer gospodarczych i innych osób interesujących się przedmiotami wykładów.

Kącik mód.

Powrót mantyli.

Stroje plażowe są w tym roku tak urozmaicone, że często mogą służyć jako tualety wieczorowe. Długa, szeroka suknia deseniowa, bez rękawów, pach i pleców może być noszona wieczorem. Mantyla, która rano nosi się do kostjumu kąpielowego, zastąpi wieczorem odkrycie. Przytem fantazja pani i dobry smak jej krawcowej będą tu miały duże pole do popisu. Peleryna może być króciutka, zaledwie okrywająca ramiona, może być dłuższa — do talji, wtedy krzyżuje się na piersiach i zapina z tyłu, i wreszcie może być długa.

Na zwykły spacer nosi się pelerynę z tego samego co suknia materjału. Prześliczne są peleryny z jedwabiu, szyfon-weluru, tafty, wełny i nawet bawełny; każdy prawie materjał nadaje się na pelerynę, byleby ładnie opadał. Peleryna ma jeszcze tę zaletę, że nadaje się do każdej figury. Pod tym względem jest poprostu nieoceniona. Skorośmy na początku poruszyli sprawę sukien wzorzystych, należy zaznaczyć, że Paryż jako tło lansuje dwa kolory — czarny i biały. Najczęściej nosi się w Paryżu kombinacje czarno-białe. Kołnierze, mankiety, paski, pelerynki i małe kapelusiki noszone są wyłącznie prawie z białej organdyny. Do czarnej sukni w białe stylizowane chryzantemy wygląda to rzeczywiście conajmniej uroczo. Nie znaczy to, aby suknia z czarnej krepy w zielone i różowe kwiaty z zieloną obfitą szarfą ciré była brzydka, lub też aby biała suknia w błękitne i lila dzwonki, przybrana krótkiemi błękitnemi bufkami i takimż wąskim paskiem, nie wyglądała dobrze. Do tego rodzaju sukien nieodzowny jest duży kapelusz w kolorze sukni, przybrany kwiatami, stanowiącemi jej deseń. Bardzo „smart" i w dobrym tonie są przy ciré szarfach również ciré kapelusze. Jednak... tu następuje maleńkie ale. Do kapelusza ciré wykluczona jest fryzura w loki, tak bardzo twarzowa. Pani musi się zdecydować zatem na wybór. **Céline.**

Z SALI KONCERTOWEJ.

Doroczny koncert uczniów Konserwatorjum P. T. M.

Dwa koncerty uczniów Konserwatorjum P. T. M. zaprezentowały długi szereg uczniów z klas fortepianu, skrzypiec, kompozycji, śpiewu solowego, instrumentów dętych, wiolonczeli, gry kameralnej i organowej. Niestety program był nieco przeładowany, każdy z koncertów, zawierał około 15 dużych numerów, tak, że zupełnem niepodobieństwem było wysłuchanie całej produkcji od początku do końca. Z przykrością też zaznaczyć muszę, że nie mogłam słyszeć uczniów z klasy Prof. Tarnawskiej, którzy podobno dzielnie się spisali, uczniów prof. Rubinnera (organy) i Rożeka (flet). Największem może powodzeniem cieszył się kwartet fortepianowy Brahmsa (klasa prof. Śladka), wykonany już poprzednio na Wieczorze Brahmsa, uczniowie prof. Kozłowskiej (p. Bożyk przedstawił się, jako wykształcony już śpiewak sceniczny, podobnie p. Horowitz, bardzo zdolny p. L. Miguel niestety niesłyszałam), prof. Czaplińskiego (występujący już poprzednio uczniowie Herman i Koszeliński, ten ostatni dał niezwykle dojrzałą interpretację „Śpiewu Roxany" Szymanowskiego i zaawansowany technicznie Oczered), z klasy prof. Sołtysowej niezwykle utalentowana młodziutka pianistka M. Gelstówna. Dzielnie spisali się też uczniowie z klasy prof. Dianniego, Lubienieckiego, Śladka, Ottawowej, Jurkiewicza, Knysaka, i Majerskiego. Z klasy kompozycji dyr. dr. Sołtysa popisywali się pp.: Irzkowska (Preludja fortepianowe), R. Fischler (Sonata fortepianowa, dobry Marsz żałobny), i A. Frączkiewicz (Cz. I. Sonaty na fortepian i Pieśni w wykonaniu p. Walt Jędrzejewskiej).

Dr. St. Łobaczewska.

Powietrze, które zabija

Profesor wydziału medycznego w Ljonie, Karol Garenne, po zbadaniu zawartości powietrza w miastach doszedł do wniosku, iż a la longue powietrze przesycone cząsteczkami kurzu, pyłu węglowego i rozmaitych osadów jest równie zabójcze dla płuc ludzkich, jak gazy trujące. Według obliczeń prof. Garenne, w Paryżu n. p. osiada co rok na dachach, ulicach i ścianach domów zgóra 160.000 kilogramów pyłu powietrznego.

Prawie zawsze mgła, która wisi w pewnych porach dnia nad każdem wielkiem miastem, powstaje na skutek zawieszenia w powietrzu mikroskopijnych cząsteczek pochodzenia nieorganicznego. Cząsteczki te, ostre jak igły, rozmiarami swoimi nie przekraczają rozmiaru bakcyla, t. j. mierzą wszystkiego tysiączną część milimetra. Poza tem w powietrzu unoszą się cząsteczki pochodzenia organicznego w postaci mikrobów, grzybków etc.

Drobinki pochodzenia mineralnego dostają się do płuc, stamtąd automatycznie przenikają do naczyń limfatycznych, gdzie gromadząc się wywołują objawy sklerozy. Wreszcie drobniutkie kropelki oparów i mgieł jesiennych unoszą ze sobą mikroby chorobotwórcze; w ten sposób szerzą się choroby epidemiczne takie, jak grypa, bronchit, angina i t. d.

Niezależnie od tego wszystkiego mgła, rozpościerająca się nad miastem, ostabia przenikanie i działanie promieni słonecznych, głównie zaś zatrzymuje promienie ultrafioletowe, które odgrywają tak ważną rolę jako czynnik rozwoju organizmu ludzkiego.

Ilość powietrza, którą zużytkowują codziennie płuca człowieka, przewyższa sześciokrotnie ilość pożywienia, wchłanianego przez żołądek. Stąd więc łatwo ocenić, jak doniosłe znaczenie dla zdrowia mieszkańców ma jakość i skład powietrza, którem oddychają.

W konsekwencji prof. Garenne nawołuje zarządy miejskie do zajęcia się tą sprawą i do zainstalowania laboratorjów w celu stałego badania zawartości powietrza. Jako środek praktyczny częściowego chociażby oczyszczenia powietrza ze szkodliwych składników, proponuje prof. Garenne zaopatrzenie wszystkich kominów w miejscie w urządzenia elektryczne, zatrzymujące i pochłaniające popiół, dym i kopeć. Or.

SUDOR PŁYN
AP. KOWALSKI
USUWA
POT I NIEMIŁĄ JEGO WOŃ

Zginął pod kołami lokomotywy.

Pomiędzy stacjami kolejowemi Suchowola i Mszana na linji Lwów—Przemyśl, znaleziono wczoraj zupełnie poszarpane zwłoki młodego człowieka. Dochodzenia wykazały, że zabitym jest 18-letni Ilko Kruk z Powitna pow. Gródek Jagielloński, który wracając torem kolejowym ze Lwowa, nie zauważył nadjeżdżającego pociągu pośpiesznego i wpadł pod koła lokomotywy. (t)

Ślusarz czy adwokat.

Bezrobotny ślusarz A. Bieda wybrał sobie na teren pracy gmach Sądu pracy przy ul. Batorego. Gdy zauważy jakąś służącą, która przychodzi ze skargą przeciw swym chlebodawcom, przedstawia się za adwokata, obiecuje szybkie i niezawodne załatwienie sprawy, a nawet korzystny dla niej wyrok — wszystko za drobną opłatą. W ten sposób wyłudził on od Marji Krecówny 11 zł., a od Marji Okocimskiej 8 zł. Poszkodowane służące zawiadomiły V. komisarjat P. P. Oszust zbiegł. (t).

—o—

Lwów i Małopolska Wschodnia wobec dolarowej katastrofy.

Przedstawiciel Agencji „Wschód" przeprowadził dziś przedpołudniem szereg rozmów z reprezentantami większych instytucyj finansowych i przemysłowych we Lwowie na temat opinji wybitnych znawców odnośnie skomplikowanej sytuacji na rynku pieniężnym.

— Od szeregu dni jesteśmy świadkami — oświadczył jeden z wybitnych finansistów — niezwykłej ruchliwości kursów dolara w kierunku stałej zniżki. Lwów i Małopolska Wschodnia w znacznie większym stopniu niż inne części Państwa związane były i są z dolarem. Handel i przemysł przyzwyczaił się do tranzakcyj dolarowych bądź to z powodu robienia interesów w walucie dolarowej na podstawie wzajemnych umów, bądź też z powodu opinji, że dolar przedstawia walutę mocną, ustabilizowaną, nie podlegającą wahaniom. Interesy w walucie dolarowej były na naszym terenie zjawiskiem tak normalnem, że waluta dolarowa w znacznej mierze zżyła się z przemysłem i handlem, stanowiąc podstawę kalkulacji, orjentacje bilansową i wszystko to, co przyczyniało się do zrównoważenia i ujednostajnienia wzajemnych stosunków handlowych. To są przyczyny, które w bardzo dużym stopniu tłumaczą dzisiejszy chaos walutowy, dolarowy. Należy sądzić, że straty zainteresowanych są bardzo znaczne i może w tej chwili nie wszyscy zainteresowani zdają sobie sprawę z konsekwencji obecnego stanu rzeczy. Należy liczyć się ze zmianami poważnemi, a przedewszystkiem z bardzo znacznym wpływem załamania się dolara na dalsze zahartowanie polskiej waluty złotowej. W związku ze zniżką dolara zaobserwowano we wszystkich naszych instytucjach finansowych tak wielkich jak i małych pietyzm dla złotego przez gwałtowne lokowanie złotego na rachunkach bieżących i książeczkach wkładkowych.

Inny wybitny znawca rynku walutowego oświadczył:

— Sytuacja dziś jest taka, że to co o niej powie fachowiec z precyzją matematyczną i wielkiem znawstwem — to za godzinę jest absurdem wobec dalszych zmian na rynku walutowym. Ruch jest wielki, należy działać w kierunku zachowania spokoju i wyczekiwać bez nerwów i paniki rozwoju wypadków.

Bank Polski płacił wczoraj rano za dolara 6 zł., przy zamknięciu giełdy 6 zł. 10 gr.

Według innej bardzo poważnej opinji na zniżkę dolara wpłynął negatywny wynik konferencji londyńskiej, z tem jednakże, że wynik ten został natychmiast zdyskontowany przez spekulantów zarówno krajowych jak i międzynarodowych, aby rozpętać dawno już niewidzianą w świecie grę giełdowo-walutową, w której traci się i zarabia fortuny.

Inny znów finansista oświadczył przedstawicielowi Agencji „Wschód":

— Szeroki ogół powinien widzieć w tem, co się dzieje na rynku walutowym, konsekwencje dobrze wypchanej a często pękającej już z nadmiaru bezruchu... pończochy dolarowej. Przez kilka lat ostatnich spekulacja walutowa doprowadziła do olbrzymiego zamrożenia kapitałów, a zwłaszcza kapitałów w walucie obcej, przeważnie dolarowej. W pogoni za zyskiem, czy też w obawie przed ryzykiem, zatrzymano wszelkie tranzakcje na większą skalę, stanął ruch budowlany. Stanęły roboty publiczne z inicjatywy prywatnej, magazyny wytwórczości krajowej wypełniły się po same stropy produktami przemysłowemi — a tymczasem „pończocha dolarowa" rosła, waluta spoczywała w ukryciu, nawet nie w kasach bankowych, i skazana była na coraz większe niebezpieczeństwo bezczynności. Dziś jesteśmy świadkami pierwszych konsekwencyj tej ucieczki przed odmrażaniem kapitałów, skutków dla kapitalistów bardzo dotkliwych.

Jedna z wybitnych osobistości związana z wielkim przemysłem na terenie Małopolski Wschodniej, oświadczyła Agencji „Wschód":

— Jestem zdania, że wielki przemysł i wielki handel na terenie Małopolski Wschodniej nie poniósł przypisywanych mu strat z powodu zniżki dolarowej. Wielki przemysł i handel trzyma się jeszcze do tej chwili zdala od operacyj giełdowych, uważając, że byłoby ze szkodą dać się ponieść nastrojom czarnej giełdy i cokolwiek w tej sytuacji stanowić o zmianie polityki finansowej lub szukać nowych dróg i kombinacyj. Ruch na giełdzie walutowej, którego jesteśmy w ostatnich dniach świadkami, robią ci najmniejsi kapitaliści, często kilkunastu czy kilkudziesięciu dolarowi, którzy uważają za wskazane robić najrozmaitsze drobiazgowe, przeważnie paniczne, posunięcia i wzajemnie się straszyć i ekscytować. Pocieszający natomiast jest objaw wzrostu zaufania do złotego i fakt gwałtownego lokowania polskiej waluty złotowej w kasach i bankach. Na terenie Małopolski Wschodniej wszystkie kasy wykazują olbrzymią zwyżkę wkładów, a równocześnie od mniej więcej tygodnia panuje tendencja lokowania każdej waluty w ziemi, parcelach i budynkach, jako wartości stosunkowo stałej.

W kołach finansowych Lwowa znany jest jeden z kapitalistów, posiadający — według opinji osób dobrze orjentujących się w jego stosunkach majątkowych — około 40 tysięcy dolarów. Kapitalista ten, interesując się bardzo żywo rozwojem wypadków na giełdzie, nie uczynił dotąd ani jednego kroku, by pozbyć się dolarów, zachowując — przynajmniej na zewnątrz — zimną krew w oczekiwaniu końca rozgrywki walutowej. Tak przeważnie zachowują się wielcy kapitaliści w odróżnieniu od tych małych, czerpiących informacje i natchnienie do fantastycznych posunięć od... czarnogiełdziarzy.

ODCISKI
ZGRUBIAŁĄ SKÓRĘ I BRODAWKI
USUWA BEZ BÓLU i BEZPOWROTNIE
KLAWIOL
AP. KOWALSKI

P. Karol Radek w Warszawie.



Wczoraj wieczorem przybył do Warszawy jeden z najwybitniejszych publicystów sowieckich Karol Radek. — Na zdjęciu naszem widzimy p. Radka (x) na Dworcu Głównym w Warszawie w towarzystwie posła Z. S. S. R. p. Antonowa-Owsiejenki (1) i posła Bogusława Miedzińskiego (2).

26 p. p. żegna swego dowódcę.

Dotychczasowy dowódca 26 p. p. pułk. Pytel przeszedł onegdaj wskutek przekroczenia granicy wieku w stan spoczynku. W związku z tem, w dniu wczorajszym pułk żegnał ukochanego swojego pułkownika, który przeszło pięć lat nim dowodził.

Na uroczystość złożyły się przemówienia pułk. Pytla i nowomianowanego dcy pułku ppłk. Orest-Dżułyńskiego. Następnie odbyła się defilada pułku przed domem Inwalidów, przy ul. Kleparowskiej.

Nowy dowódca 26 p. p. ppłk. Orest-Dżułyński jest z pochodzenia Lwowianinem i od r. 1914 walczył w Legjonach. Do Lwowa został przeniesiony z Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie, gdzie był wykładowcą.

Nowy wynalazek z dziedziny aeronautyki.

Prof. Cosyns z Brukseli, który ćwiczy się w lotach balonowych pod kierownictwem znanego w Polsce z zawodów o puhar Gordon-Benneta aeronauty Ernesta Demuytera, wynalazł specjalny cylinder, który pozwala balonowi na zatrzymanie się na dowolnej wysokości. Próby jakie ostatnio z tym cylindrem wykonano, okazały się pomyślne. Nowy ten wynalazek zastosowany zostanie przez uczonych w czasie ich nowej wyprawy do stratosfery, gdzie dokonywane będą pomiary przy zatrzymaniu balonu na pewnej wysokości. Generalna próba lotu do stratosfery będzie miała miejsce 16 lipca, jeżeli warunki atmosferyczne będą pomyślne. Do tego celu użyty zostanie balon „Belgica", który w roku ub. wylądował w Polsce. Jeśli próba wypadnie pomyślnie, wówczas prof. Cosyns wystartuje do właściwego lotu do stratosfery.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Stany Zjednoczone wobec Z. S. S. R.

Szereg paktów, które zostały zawarte obecnie między Z. S. S. R. a państwami sąsiadującemi z Rosją Sowiecką, tudzież zbliżenie między sąsiadami w Europie wschodniej i polepszenie znaczne stosunków we wszystkich dziedzinach, wpłynęło wysoce dodatnio na odprężenie polityczne w Europie.

Dzięki agresywnej polityce Niemiec, zagrażającej państwom, które sąsiadują z trzecią Rzeszą, doszły do skutku pakt 8-miu i pakt 6-ciu. Skutkiem tych paktów będzie niewątpliwie uznanie de iure Rosji Sowieckiej przez te państwa europejskie, które nie utrzymywały z Z. S. S. R. stosunków dyplomatycznych.

Zasadnicza atoli zmianę w sytuacji politycznej na drugiej półkuli sprowadzi za sobą uznanie de jure Z. S. S. R. przez Stany Zjednoczone, które pod prezydencją Roosevelta sterują w innym kierunku, niż za czasów sprawowania władzy przez Hoover'a.

Jak pisze jeden z największych dzienników amerykańskich „Chicago Tribune". Stany Zjednoczone znajdują się w przededniu podjęcia i nawiązania stosunków dyplomatycznych z Z. S. S. R.

„Uznanie de iure rządu Z. S. S. R. przez U. S. A. nastąpi w przyszłym miesiącu — pisze „Chicago Tribune"— jak się dowiadujemy ze sfer najlepiej poinformowanych w Waszyngtonie. Po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych ma nastąpić zawarcie umowy handlowej. Podobno wślad za umową ma nastąpić przyznanie kredytów Z. S. S. R. w celu dokonania zamówień na rynku amerykańskim."

„Senator G. W. Norris (stan Nebraska) wygłosił mowę niedawno, w której domagał się uznania Z.S.S.R. przez rząd waszyngtoński, co wpłynie ożywczo na stan zatrudnienia w przemyśle i w rolnictwie amerykańskim, gdyż, jak zaznaczył wie, iż Z. S. S. R. zamierza dokonać w Ameryce szeregu wielkich tranzakcyj, których objektem mają być: płody rolne, bawełna, maszyny. Zdaniem senatora stosunki handlowe z Rosją nie przedstawiają dla Stanów żadnego ryzyka, gdyż Z. S. S. R. wywiązuje się skrupulatnie ze swoich zobowiązań."

Dalej mówił senator Norris: „Nie uznawaliśmy dotąd Z. S. S. R., gdyż nie lubimy tej formy rządów, nie zgadzamy się w ujęciu spraw, dotyczących religji, szokuje nas łatwość osiągania rozwodów. Ale U. S. A. uznały Japonję, Chiny, Niemcy, Italję, których ideologja polityczna i religijna różni się głęboko od naszej i podtrzymują stosunki polityczne z temi państwami. Co się zaś tyczy rozwodów, są one łatwe i tanie w Rosji, drogie zaś i równie łatwe w Stanach Zjednoczonych. Jedyna różnica polega tutaj na cenie."

Tyle senator Norris, którego mowę cytuje „Chicago Tribune", dodając do niej swoje komentarze w duchu przychylnym.

Pozatem Izba Handlowa U.S.A. wystosowała memorjał do prezydenta Roosevelta, w którym domaga się nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych z Z. S. S. R.

Należy się zatem spodziewać wkrótce uznania Z. S. S. R. de jure przez rząd U. S. A., co nie pozostanie bez wpływu na ukształtowanie się sytuacji politycznej na Dalekim Wschodzie, nad brzegami Pacyfiku. Największą uwagę tej zmianie poświęci, rzecz prosta, Japonja.

E. R.

Metaloskop.

Amerykanin G. Fisher wynalazł aparat, który, przy pomocy prądu o wysokiem napięciu, rejestruje wszelkie metale, znajdujące się w pewnej od niego odległości. Aparat ten, nazwany metaloskopem, znalazł zastosowanie nietylko przy poszukiwaniu złóż rud metalowych w ziemi, lecz również przy określaniu miejsca, gdzie przechodzą i znajdują się wszelkie przedmioty metalowe ukryte, jak stare rury, kable, szyny, trawersy, i t. d.

„Pływające hotele" w Szwecji.

W lecie roku bieżącego odwiedzi Stockholm około dwadzieścia okrętów pasażerskich, zwanych „pływającemi hotelami", które przywiozą do stolicy Szwecji kilka tysięcy turystów z różnych krajów. „Wenecja Północy" stanowi wielki ośrodek atrakcyjny dla turystów zagranicznych, a niski kurs korony obecnie przyczyni się prawdopodobnie do wzmożenia ruchu wycieczkowego do Szwecji. Dwa wielkie zjazdy międzynarodowe: Światowa Konferencja Energetyczna i Kongres Historyków Sztuki, które odbędą się w roku bieżącym w Stockholmie, ściągną również liczne rzesze gości zagranicznych do Szwecji.

Telegramy luksusowe.

W Szwecji istnieje zwyczaj, że depesze z powinszowaniem wręczane są adresatom jako „telegramy luksusowe" na specjalnych, ozdobnych blankietach. Nadawca płaci za taki telegram o 50 øre'ów więcej, która to suma przechodzi na rzecz Szwedzkiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego. Towarzystwo to wydaje również na Boże Narodzenie specjalne marki celem zasilenia swych funduszów. Roczne sprawozdanie T-wa stwierdza, że w ciągu roku ubiegłego dochód z „telegramów luksusowych" sięgał sumy około 422 tysięcy koron. Z funduszów tych udzielono pomocy lekarskiej w roku ub. 46.471 pacjentom.

Towarzystwo roztacza gorliwą opiekę nad dziećmi zarażonemi gruźlicą, umieszczając je w specjalnych zakładach lub w domach prywatnych. Ponadto T-wo opiekowało się 6.900 dziećmi, narażonemi na niebezpieczeństwo zarażenia gruźlicą.

Do szpitali i sanatorjów przesłanych było staraniem Towarzystwa Przeciwgruźliczego 9.634 osób dorosłych. Pozatem w zakres działalności T-wa wchodzi akcja zapobiegająca szerzeniu się gruźlicy, prowadzona na szeroką skalę.

Z SALI SĄDOWEJ.

Nadużywanie obcego patentu.

Przed Sądem Okręgowym w Samborze odbyła się rozprawa przeciw Hermanowi Gottesmanowi i innym członkom zarządu kopalni „Borysławski", oskarżonym przez inż. Stanisława Szczepanowskiego o to, że bez jego licencji a zatem bezprawnie używali na swej kopalni opatentowanych przez niego pompotłoków i metody wydobywania ropy przez tłokowanie z napompowywaniem.

Prowadzący sprawę sędzia Sądu Okręgowego Kuprowski, skazał Hermana Gottesmana na 3000 zł. grzywny i dwa miesiące aresztu, z zastosowaniem amnestji; pozostałych zaś oskarżonych uwolnił, przyjmując, że w imieniu zarządu kopalni działał tylko sam Gottesmann. Zarówno skazany, jak też oskarżyciel prywatny zapowiedzieli apelację.

DAJ GROSZ
NA POLSKI CZERWONY KRZYŻ

ZE SPORTU.

Niezgoda w łonie P. Z. P. N.

Zupełnie niespodziewanie wybuchł ostry konflikt w łonie Polskiego Związku Piłki Nożnej. Konflikt wywołała sprawa niejakiego Herischa. Piłkarz ten odbywający służbę wojskową w Krakowie i występujący w barwach miejscowego Wawelu został niedawno przeniesiony do Warszawy do 1 pułku radjotelegraficznego. Na terenie Warszawy Herisch po otrzymaniu — z trudem zresztą — zwolnienia z Wawelu zgłosił akces do stołecznej Polonji, a równocześnie podpisał zgłoszenie dla Warszawianki. P. Z. P. N. otrzymał w ten sposób dwa zgłoszenia Herischa. Wydział gier i dyscypliny, który prowadził w tej sprawie dochodzenie uznał, że jedynie ważne jest zgłoszenie dla Polonji, jako wcześniejsze. Polski Związek Piłki Nożnej nie zgodził się na takie postawienie sprawy i wszystkie zgłoszenia Herischa unieważnił, utrzymując w mocy dawne zgłoszenie tego gracza dla krakowskiego Wawelu. Sprawa ta nie została jednak w ten sposób załatwiona, gdyż Wydział Gier i Dyscypliny nie chciał zmienić swego stanowiska i jako protest przeciwko postanowieniu P. Z. P. N. podał się gremjalnie do dymisji. Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej dymisję przyjął i rozpisał referendum do okręgów z zapytaniem czy okręgi zgadzają się, aby zarząd sam wybrał nowy wydział Gier i Dyscypliny, czy też życzą sobie zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia. Sprawa ta zostanie w najbliższych dniach wyjaśniona.

KRONIKA SPORTOWA.

KALENDARZYK SPORTOWY.

We Lwowie: Boisko Pogoni, godz. 17. Lechja—Ukraina, mistrz kl. A. poprzedzi Lechja II.—Ukraina II., mistrz kl. B. — Boisko Czarnych, godz. 17.30. Czarni I. B.—Świteź, zaw. tow. — Boisko Cytadela, godzina 11.30 Jutrzenka—Hasmonea I. zaw. tow. — Boisko R. K. S. godz. 11.30 Strzelec—Grafika, mistrz. kl. B. Godz. 9.30 Zenit—RKS., mistrz. kl. B.

Pogoń wyjechała do Warszawy, gdzie rozegra zawody ligowe z Warszawianką.

Inne zawody ligowe. W Krakowie odbędą się dwa mecze o mistrzostwo Ligi: Garbarnia—Podgórze i Cracovia—Ruch.

W Łodzi mecz ligowy ŁKS.—Legja.

Inne zawody: W Poznaniu narodowe zawody strzeleckie i łucznicze. — W Bydgoszczy międzyklubowe regaty wioślarskie. — W Lublinie mecz tenisowy o mistrzostwo Polski Unja—LKT. (Lwów). — W Warszawie na stadjonie pływackim Legji przy ul. Łazienkowskiej o godz. 17 wielkie międzynarodowe zawody pływackie z udziałem mistrzów olimpijskich w skokach Smitha i Simaiki, wybitnych pływaków zagranicznych z wicemistrzem Europy Szekelym na czele oraz najwybitniejszych pływaków polskich z Bocheńskim, Karliczkiem, Szrajbmanem i Roupertem na czele.

Wielkie międzyklubowe regaty w Bydgoszczy. W niedzielę 9 b. m. odbędą się w Bydgoszczy na torze regatowym w Brdyujściu wielkie międzyklubowe regaty wioślarskie. Udział w zawodach bierze 13 towarzystw z Warszawy, Poznania, Bydgoszczy, Włocławka, Torunia i innych miast. Ogółem startują 54 osady. Najciekawszym punktem programu będzie bieg ósemek o mistrzostwo Bydgoszczy. Pojedynek w tym biegu stoczą dwa kluby warszawskie AZS i Wisła. Jak wiadomo, w biegu o mistrzostwo Warszawy zwyciężyła Wisła, komisja jednak przyznała zwycięstwo AZS-owi, a to z tego względu, że Wisła miała podobno zajechać tor. Obecnie więc kluby te będą miały możność wykazania, który z nich jest naprawdę lepszy.

PRÓBY ODEBRANIA „GEDANJI" MISTRZOSTWA GDAŃSKA.

Jak wiadomo, „Gedania" zdobyła w roku bieżącym mistrzostwo piłkarskie Gdańska po zwycięstwie nad B. u. E. V. Obecnie wydział gier i dyscypliny gdańskiego związku mecz unieważnił, a to z tego powodu, że niemiecki klub rzekomo otrzymał zawiadomienie o meczu na 4 dni przed terminem, a nie na 7, jak przewidują przepisy. „Gedanja" odwołała się w tej sprawie do Bałtyckiego Związku Piłkarskiego z żądaniem unieważnienia postanowienia wydziału gier. Zarząd „Gedanii" twierdzi, że klub B. u. E. V. otrzymał zawiadomienie w przepisowym czasie i postanowienie wydziału gier jest podyktowane jedynie chęcią odebrania polskiemu klubowi zdobytego mistrzostwa.

Program radjowy.

Niedziela 9 lipca 1933.

Lwów (381). 10.15 Transmisja Uroczystego Nabożeństwa z kościoła OO. Bernardynów we Lwowie (w 200 Rocznicę Beatyfikacji Bł. Jana z Dukli). Nabożeństwo celebruje JE. ks. Arcybiskup dr. Bolesław Twardowski. Kazanie wygłosi ks. prof. dr. Żukowski. Transmisja na wszystkie stacje. 11.57 Transmisja sygnału czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnału z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05 Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10 Trans. z Warszawy. Komunikat meteor. 12.15. Trans. z Warszawy. Poranek muzyczny w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. St. Nawrota. Stanisław Znicz (śpiew) i Ludwik Urstein (akomp.). 14.00. Skrzynka rolnicza w opr. insp. Romualda Sozańskiego. 14.15. Trans. z Warszawy Komunikat rolniczo-meteor. 14.20 Muzyka ludowa z płyt gramofonowych. 14.45 Trans. z Warszawy. Djalog rolniczy. 15.05. Trans. z Krakowa. Koncert popularny W przerwie: „Silva Rerum" i repertuar teatrów lwowskich. 16.00 Trans. z Warszawy. Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie" w opr. Bruno Winawera. 16.15 Trans. z Warszawy. Pogawędka dla dzieci: „Czego się Janek i Franek dowiedzieli o policji" wygł. p. J. Misiewicz. 16.30 Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczy Zuzanny Karin. Przy fortepianie Ludwik Urstein. 17.00 Trans. z Warszawy. W jaki sposób fundusz pracy służy robotnikowi — wygłosi p. Zbigniew Madeyski, dyr. Funduszu Pracy. 17.15 Trans. z Ciechocinka. Polska muzyka ludowa w wyk. ork. symfonicznej Opery Poznańskiej pod dyr. Bolesława Tylìji, Wanda Wermińska (sopran) L. Urstein (akomp.) 18.00 Transmisja Uroczystych Nieszporów z klasztoru O. Bernardynów w Dukli. (Nabożeństwo odprawi ks. kanonik Strus, naukę wygłosi O. Justyn Bernardyn, Hymn do Bł. Jana odśpiew. unisono wierni. Trans. na wszystkie stacje. 19.00 Trans. z Warszawy. Słuchowisko „Gdzie jest mister Lampke" według Chestersona. 19.40 Rozmaitości i Kom. Mał. Tow. Zach. do Hodowli kom. 19.55 Odczytanie programu na dzień następny. 20.00 Trans. z Warszawy. Koncert muzyki lekkiej poświęcony utworom Franciszka Lehara, w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Janusz Popławski (tenor) i Ludwik Urstein (akomp.). 20.50 Trans. z Warszawy. Dziennik wieczorny. 21.00 Trans. z Warszawy. Skrzynka pocztowa techniczna, korespondencje bież. omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel. 21.15 Trans. z Warszawy. Dalszy ciąg koncertu. 22.00 Trans. z Ciechocinka. Muzyka taneczna z kaw. „Europa". 22.25 Wiadomości sportowe. Trans. na wszystkie stacje P. R. 22.26 Trans. z Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi i Warszawy. Wiadomości sportowe. 22.40 Trans. z Karszawy. Komunikaty. 22.45—23.00 Muzyka z płyt gramofonowych.

Poniedziałek, 10 lipca.

Lwów. (381). Godz. 7: Trans. z Warszawy Sygnał czasu i pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze". 7'05: Gimnastyka. 7'20: Płyty gramofonowe. 7'25: Dziennik poranny. 7'30: D. c. muzyki z płyt. 7'52: Chwilka gospodarstwa domowego. 7'55: Odczytanie programu na dzień bieżący. 8—11'57: Przerwa. 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicz. w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12'05: Płyty gramof. 12'25: Codzienny przegląd prasy polskiej. 12'33: Komunikat meteor. 12'35: Płyty gramof. 12'55: Dziennik południowy. 13—14'55: Przerwa. 14'55: Muzyka z płyt gramof. 15'05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 15'10: „Silva Rerum" i repertuar teatrów lwowskich. 15'15: Muzyka z płyt. 15'25: Komunikat gospodarczy. 15'35: Muzyka z płyt i lwowska giełda zbożowa. 15'45: Skrzynka dla dzieci w opr. cioci Ady. 16: Trans. z Ciechocinka. Koncert popularny w wyk. orkiestry symf. Opery Poznańskiej pod dyr. Bol. Tylìji. 17: Trans. z Warszawy. Pogadanka w języku francuskim. 17'15: Koncert wokalny w wyk. Zofji Truszowej (sopran). Gabrjela Matjasiaka (baryton) i Ludwika Ursteina (akomp.). 18'15: Odczyt (z cyklu „Zagadnienia gospodarcze"): „Formy oddziaływania na poziom cen rolniczych" — wygł. p. Tadeusz Pilch. 18'35: Recital fortepianowy Władysława Burkatha. 19'20: Rozmaitości. 19'35: Odczytanie programu na dzień następny. 19'40: Trans. z Warszawy. Feljeton literacki. „Szlakiem powieści polskiej", wygł. p. Stanisław Adamczewski. 19'55—20: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Dwie opery St. Moniuszki (ze studja- „Flis" i „Verbum Nobile" W przerwie między operami trans. z Warszawy: Dziennik wieczorny. 14 p. ułanów Jazłowieckich w 15-lecie istnienia. 22'15: Muzyka lekka z płyt. 22'25: Wiadomości sportowe. 22'35: Komunikaty. 22'40—23: Muzyka taneczna z płyt gramofonowych.

Kurs programowo-ustrojowy w Złoczowie.

Praca nad wprowadzeniem w życie nowej ustawy o ustroju szkolnictwa z dnia 11 marca 1932 postępuje z dnia na dzień coraz więcej naprzód. Ministerstwo W. R. i O. P. czyni usilne starania, aby zaznajomić jak najszersze warstwy nauczycielstwa z wytycznemi oraz duchem nowego ustroju szkolnego.

W związku z ogłoszeniem nowej ustawy ukazały się już projekty nowych programów szkolnych, które mają zrealizować idee, zawarte w treści nowej ustawy.

Kurs programowo-ustrojowy został zorganizowany z ramienia Kurat. Okr. Szkoln. lwowskiego — w Złoczowie, gdzie zgromadził przeszło 60 uczestników z trzech powiatów: brodzkiego, złoczowskiego oraz zborowskiego. Otwarcia kursu dokonał inspektor szkolny powiatu złoczowskiego p. Józef Głowacki. Starostwo reprezentował dr. Kończyński. Na kurs jako prelegenci przybyli: prof. Chruściel oraz p. Kiełtyczyna, zaznajamiając uczestników kursu z duchem nowego ustroju szkolnego i z projektami nowych programów szkolnych. Kierownictwo kursu spoczywało w rękach p. J. Karzyńskiego, prezesa Ogniska Z. N. P. w Złoczowie. Należy też nadmienić, że nauczycielstwem, zgromadzonem na kursie, serdecznie zaopiekował się burmistrz miasta p. Poseł dr. Moszyński. Nie szczędził on czasu i trudu, aby zaznajomić nauczycieli z najważniejszemi urządzeniami oraz instytucjami miasta Złoczowa. Na kurs przybył też wizytator szkolny p. Stefan Halibej, który podał do wiadomości uczestników kursu, że kurs programowo-ustrojowy ma dla nauczycielstwa charakter informacyjny, ma on bowiem nastawić uczestników w kierunku zrozumienia oraz należytego interpretowania nowych programów szkolnych. Nauczycielstwo powinno sobie uświadomić, że cała falanga teoretyków i praktyków pracowała nad realizowaniem nowych programów szkolnych. Nauczycielstwo powinno pozytywnie ustosunkować się do nich, a przedewszystkiem wczuć się w intencję nowych programów.

Kurs programowo ustrojowy da nauczycielstwu pewne nastawienie, powinno ono jednak dalszą i wnikliwą pracą realizować postulaty, zawarte w nowych programach szkolnych.

A. Klar.

—o—

SKŁADAJCIE DATKI
NA GIMNAZJUM POLSKIE w BYTOMIU

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

LIKWIDATOROWIE FIRMY „SILKARBO"

Zjednoczone kopalnie górnośląskie, Spółka Handlowa z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, ogłaszają, że spółka została rozwiązana i wzywają wierzycieli spółki, aby zgłosili swoje wierzytelności do rąk likwidatora **Tadeusza Łepkowskiego w Krakowie, ul. Sławkowska 3.** 2494





ODCISKI Z KORZENIAMI.

Naco męczyć się, narzekać;
Niema celu wcale zwlekać.
„LEBEWOHL" odciski leczy,
Z korzeniami je niweczy.
Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych
wyraźnie
LEBEWOHL
Wyrób krajowy.



PRECZ Z NASZYMI WROGAMI!

Karaluchy, prusaki i t. p. robactwa — to szerzyciele zarazy i różnych chorób zakaźnych. **Należy je doszczętnie wytępić** tylko przy pomocy niezawodnego i radykalnego środka, jakim jest

FLURIN

Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 1135/33. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu Grodzkiego w Rudkach ogłasza, że dnia 4 października 1933, o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Rudkach, biuro Nr. 6. licytacja 18/20 części realności obj. whl. 1457 ks. gr. gminy Kołbajowice, dłużników Józefa i Seweryna Szmiszkiwiczów po 9/20 części własnych, tudzież całej realności obj. whl. 1681 ks. gr. gminy Kołbajowice, dłużników Józefa Szmiszkiwicza w 55/100 a Seweryna Szmiszkiwicza w 45/100 częściach własnych. Księga hipoteczna przechowaną jest w Sądzie Grodzkim w Rudkach. Realności te tworzą jedną całość gospodarczą. Na realnościach tych znajduje się młyn motorowy, który posiada 3 pary walców, 1 kamień, 1 kaspar, 1 tryjer i 1 prośniak. Motor systemu „Diesla." opalany ropą. Dalej na realnościach tych znajdują się 2 budynki gospodarcze, ogród i drzewa owocowe. Oddalenie od miasta 4 km., a od stacji kolejowej Rudki 2 km. Suma oszacowania realności względnie części wystawionych na licytację wynosi 32.449 zł. Cena wywołania wynosi 24.336 zł. 75 gr. i poniżej tej ceny sprzedaż na tej licytacji nie nastąpi. Rękojmia jaką każdy licytant przystępujący do przetargu złożyć powinien wynosi 3245 zł. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dnie powszednie od godziny ósmej do ósmnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego
Rudki, dnia 1 lipca 1933. 2738/K

Km. 296/33. Edykt licytacyjny. Strona zobowiązana: 1) Dina i 2) Aron Liebermann w Boryni. Na wniosek strony egzekwującej firmy M. Tiegera w Samborze odbędzie się dnia 7 sierpnia 1933, o godz. 9 przedpoł. w Sądzie Grodzkim w Boryni, w biurze Nr. 5, na zasadzie praw zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności w gm. kat. Borynia. Oznaczenie realności: 1. plac bud., obszaru około 1/4 morga, w granicach na wschód Antschel Jager, zachod. Chaja Liebermann, południe droga, północ Salamon Liebermann, 2. pgr. obszaru około 1/1 morga w granicach na wschód Salamon Friedmann, zachód przegon, południe przegon, północ droga. 3. pbud. obszaru około 1/2 morga w granicach: na wschód Zofja Petrajko, zachód Dmytro Hirowicz, południe droga, północ Mendel Keller. Wartość szacunkowa wraz z przynależ.: 6620 zł. Najniższa oferta: 4.414 zł. Do realności powyższych należą następujące przynależności: na gruncie pod 1. budynek mieszkalny i stajnia, na gruncie pod 2. budynek mieszkalny, mieszczący w sobie 2 sklepy, na gruncie pod 3. budynek w stanie zupełnie zniszczonym, oszacowane na 3.120 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąp.

Komornik Sądu Grodzkiego
Borynia, dnia 15 maja 1933. 2739/K

Km. 827/33. Edykt licytacyjny. Strona zobowiązana: Bazyli Wysoczański, Pietrusiewicz, s. Józefa w Wysocku wyżnem. Na wniosek strony egzekwującej Ihnata Czerepanina, s. Pawła w Wysocku wyżnem, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1933, o godz. 11'30 przedpoł. w Sądzie Grodzkim w Boryni, w biurze Nr. 5, na zasadzie praw zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności w Wysocku wyżnem. Oznaczenie realności: pgr. w niwie Menczełyk, około 1 i 1/2 morga, w granicach: na wschód droga, południu Józef Krzeczkowski, zachód Michał Czerepanin, północ: potok. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 3.450 zł., najniższa oferta: 2.300 zł. Do realności powyższej należą następujące przynależności: chata, budynek ekonomiczny i piwnica, oszacowane na 1.450 złotych. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego
Borynia, dnia 15 maja 1933. 2740/K

Km. 297/33. Edykt licytacyjny. Strona zobowiązana: Bazyli Matkowski Miklasiewicz, s. Stefana w Komarnikach. Na wniosek strony egzekwującej Mikołaja Matkowskiego Miklasiewicza, s. Mateusza, w Komarnikach odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Boryni, dnia 7 sierpnia 1933 r., o godzinie 10'30 rano, w biurze Nr. 5, na zasadzie praw, zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności w gm. kat. Komarniki położonych, a to: Oznaczenie realności: 1. około 3 morgi gruntu w niwie Kopczyn, w granicach: na wschód Michał Matkowski; zachód Maria Ilnicka; północ: Emil i Maria Ilnicka; południe Anna Komarnicka. 2. niewydz. połowa gruntu w niwie, Zamist, około 5 morgów, w granicach: na wschód Michał Matkowski, s. Bazia; zachód: Michał Matkowski, syn Jana; północ: Andrus Mryczko; południe: droga i potok. 3. niewydz. połowa gruntu w niwie, Niwiot Kut, w granicach: na wschód Michał Matkowski, s. Jana, od dalszych stron Mikołaj Matkowski, s. Mateusza. 4. około 2 i 1/2 morga gruntu w niwie Jama, w granicach: na wschód, zachód i północ: Mikołaj Matkowski, s. Jana; południe: Hrynio Komarnicki. Do realności powyższych należą następujące przynależności: połowa budynku mieszkalnego, pobudowanego na gruncie pod 2) oszacowana na 150 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd Grodzki w Boryni, jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego na protokole zastawniczego opisania.

Komornik Sądu Grodzkiego
Borynia, dnia 15 maja 1933. 2741/K

VII. Km. 2736/33. VII. Km. 4169/33. Obwieszczenie o licytacji. Dnia 17 lipca 1933, o godz. 10, we Lwowie, przy ul. Ochronek 11 A, sprzedam przez publiczną licytację następujące przedmioty, obj. poz. 1—8 protokołu zajęcia, dnia 30 marca 1933, sygn. akt. 2736/33 — futro selskinowe, 2 dywany kilimowe, meble i lampę 4-ro świecznikową, ocenione łącznie na 450 zł. Dnia 17 lipca 1933, o godzinie 11'30 we Lwowie przy ul. Sykstuskiej 22, sprzedam przez publiczną licytację następujące przedmioty, obj. poz. 1—20 protokołu zajęcia, z dnia 30 marca 1933, sygn. VII. Km. 2736/333 i poz. 1—9 protokołu zajęcia z dnia 24 maja 1933, sygn. VII. Km. 4169/33, meble, dywany, zegar stojący, futro piżmakowe z kołnierzem wydrowym, kasę ogniotrwałą, obraz, fotele, 2 ubrania męskie ciemne, firanki, narzutę na łóżko, 2 kapy ocenione na łączną kwotę 4.600 zł., powyższe ruchomości można obejrzeć na wyżej wykazanych miejscach w przeddzień licytacji od godziny 9 do 12 i od 15 do 18.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego
Rew. VII., we Lwowie. 2742/K

Km. 497/33. Edykt licytacyjny. Dnia 21. sierpnia 1933 r., o godzinie 10 rano, w biurze Komornika (w budynku Sądu Grodzkiego w Kulikowie) odbędzie się na wniosek Arona Sternbacha w Kulikowie licytacyjna sprzedaż 1/4 części realności objętej lwh. 239 (pbud. 85 — niezabudowana) ks. gr. gm. kat. Kulików, obszaru 32 1/2 m. kw., nieznanego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Arona 2 im. Grünera f. Schachtera, własnej. Wartość szacunkowa 90 zł. Najniższa oferta 60 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wadium 9 zł. Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze Komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego
Kulików, dnia 3 lipca 1933. 2743/K

Km. 453/33. Edykt licytacyjny. Dnia 21. sierpnia, 1933 r., o godzinie 9-tej rano w biurze Komornika (w budynku Sądu Grodzkiego w Kulikowie) odbędzie się na wniosek Kasy Zaliczkowej i Oszczędności w Żółkwi, licytacyjna sprzedaż całych realności objętych lwh. 90 (pgrt. 233 — rola) i lwh. 438 (pgrt. 327 — łąka) ks. gr. gm. kat. Nahorce, Andrzeja Kuroczki, s. Dmytra w Nahorcach, własnych. Wartość szacunkowa 720 zł. 75 gr. Najniższa oferta 480 zł. 50 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wadium 72 zł. 08 gr. Warunki licytacyjne obejrzeć można w biurze Komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego
Kulików, dnia 3 lipca 1933. 2744/K

UPADŁOŚCI.

Sa. 30/32/6. Postępowanie ugodowe Samuela Izaka 2 im. Nussbauma i Freindli Nussbaum w Rozwadowie zastanowiono Cofnięcie wniosku ugodowego.

Sąd Okręgowy
Rzeszów 25 stycznia 1933. 2736

FIRMY.

II. Firm. 162/33. A. 302. Do ts rejestru handlowego, Oddział „A" wpisano: Dzień wpisu: 6 lutego 1933. Brzmienie firmy: H. Oppenheim i Syn w Krakowie. Siedziba firmy: Kraków, ul. Stradom l. 13. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel galanterji i bižuterii sztucznej. Właścicielami przedsiębiorstwa: Feiga Oppenheim i Joel Dawid 2-ga imion Oppenheim, oboje zam. w Krakowie, św. Sebastjan 17. Firmę podpisywać będzie samoistnie którykolwiek ze spólników w ten sposób, że pod wydrukowanem, wyciśniętym stampilją lub ręcznie wypisanem brzmieniem firmy położy swój własnoręczny podpis. Wpisano na podstawie podania z dnia 19 stycznia 1933 r.

Sąd Okręgowy, Wydział II. handlowy
Kraków, dnia 4 lutego 1933. 2706

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 23/33. Władysław Kumiega, urodzony w Jarosławiu, dnia 10 października 1899, syn Mateusza i Anny, uczestnik wojny polsko - ruskiej zaginął i od roku 1919 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 40 p. strzelców lwowskich. W celu uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądow.

Sąd Okręgowy
Przemyśl, 23 czerwca 1933. 2667

T. 31/33. Michał Makar, urodzony w Sokoli, dnia 20 października 1888, syn Prokopa i Anastazji, zaginął, zabrany w 1915 r. przez cofające się wojska rosyjskie i od roku 1915 nie daje o sobie żadnej wiadomości. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy
Przemyśl, 23 czerwca 1933. 2665

ROZMAITE.

Prez. 18974/33 Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze, celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Radymnie dla gminy Bobrówka i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871, do dnia 15 października 1933.

Lwów, 30 czerwca 1933. 2717-3

ZAGUBIONE DOKUMENTY.

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Wydz. Filozof. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Marja Furmankiewiczówna. 2737

Odpowiedzialny redaktor: Julian Bernadiuk. **Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów ul. Zimorowicza 15.**